Po konfiskacie nakład drugi.

Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz 25 gr.

GŁOS NARODU

NR. 146. — ROK XL.

CZWARTEK

1 CZERWCA 1933.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu
Miesięcznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6·20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	dopłata 50 gr.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-05.

Zbyteczny pośpiech.

Obradująca w Pradze rada państw Małej Ententy zajmowała się najaktualniejszem w tej chwili zagadnieniem, paktem czterech mocarstw. W wyniku tych obrad ogłoszony zostały specjalny komunikat, precyzujący ostatecznie stanowisko Czechosłowacji, Rumunji i Jugosławji wobec inicjatywy rzymskiej, która w ciągu ostatnich paru tygodni uległa znacznym modyfikacjom. Rada państw Małej Ententy stanęła obecnie na stanowisku, że pakt czterech w teraźniejszej swej formie nie przedstawia dla nich żadnego niebezpieczeństwa. Pierwotna wersja paktu została definitywnie porzucona i właściwie może on tylko obchodzić jego sygnatarjuszy. W zmodyfikowanym projekcie paktu uwzględniono poza tem wszystkie zarzuty i sprzeciwy, podniesione przez państwa Małej Ententy w stosunku ich własnych interesów.

Następnie rada Małej Ententy podkreśla z zadowoleniem, że państwa zachodnie dały zapewnienie, że nowy pakt w niczem nie naruszy istniejących granic i że będą one działały zgodnie z obowiązującemi traktatami oraz w duchu statutów paktu Ligi Narodów ze specjalnem uwzględnieniem art. 19-go paktu Ligi. Nadto rada państw Małej Ententy przyjmuje do wiadomości, że przez nowy pakt czterech w niczem nie naruszone zostaną dotychczasowe układy wiążące państwa europejskie, i że problem rewizji granic został z treści paktu całkowicie wykluczony.

Na podstawie powyższych paktów rada państw tak ostatecznie definjuje swe stanowisko: „Posiadając pełne gwarancje, że mający się zawrzeć pakt nie naruszy w niczem obecnego status quo w Europie, a w szczególności nie naruszy interesów Małej Ententy, wyraża nadzieję, że nowy pakt przyczyni się tylko do dalszego zbliżenia między czterema wielkiemi mocarstwami i do zacieśnienia więzów współpracy w kierunku przywrócenia trwałego spokoju na świecie, a zwłaszcza na kontynencie w Europie".

Niewątpliwie w związku z uchwałą rady państw Małej Ententy półoficjalna agencja prasowa „Iskra" ogłosiła we wtorek oświadczenie, pochodzące z dobrze poinformowanych kół politycznych w Warszawie, z którego wynika, że stanowisko rządu polskiego w stosunku do omawianego paktu nie ulega żadnej zmianie i pozostaje negatywne.

Przyznajemy się otwarcie, że nie możemy się dopatrzeć głębszego sensu w tem oświadczeniu, ogłoszonem, jak już zaznaczyliśmy, w związku z modyfikacją stanowiska państw Małej Ententy w stosunku do paktu czterech. Wygląda to tak, jakgdyby chodziło o specjalne podkreślenie różnicy zdań, jaka wynikła w tej sprawie między Polską a Małą Ententą.

Wydaje się nam, że tego rodzaju posunięcie nie było zbyt szczęśliwe ani pod względem merytorycznym, ani formalnym. Co zaś się tyczy jego strony politycznej, to, oczywiście jeszcze trudniej znaleźć dla niej usprawiedliwienie.

Zanim zdecydowano się ogłosić komunikat „Iskry", trzeba było przedtem zastanowić się spokojnie, czy między „pozytywnem" stanowiskiem Małej Ententy, a „negatywnem" Polski w sprawie paktu czterech istnieje tak zasadnicza różnica, że powstała nieodparta konieczność uczynienia z tego pewnego rodzaju manifestacji politycznej. Trzeba było przedtem pomyśleć nad konsekwencjami tego kroku, a przedewszystkiem nad wrażeniem, jakie on musi wywrzeć w świecie politycznym.

Gdy wczytać się uważnie w te wszystkie zastrzeżenia, których tyle znajduje się w uchwale rady państw Małej Ententy, to nie trudno dojść do wniosku, że jej „pozytywne" stanowisko wobec paktu czterech nie różni się tak bardzo od krytycznego i negatywnego stanowiska Polski. Według rady państw Małej Ententy, z paktu czterech naprawdę nic już nie pozostało, stracił on wszystkie trujące zęby i zeszedł do poziomu jeszcze jednej kombinacji politycznej, pozbawionej głębszego znaczenia i poważniejszych wpływów. Na taki pakt państwa Małej Ententy godzą się, bo nie mogą się nie zgodzić, gdyż i tak dojdzie do skutku bez względu na to, jakie są ich zapatrywania i poglądy.

Jeśli chodzi o meritum zagadnienia, to przecież stanowisko państw Małej Ententy pokrywa się w zupełności z polskim punktem widzenia. Istniejąca różnica polega na czem innem: rada państw Małej Ententy „wyraża nadzieję, że nowy pakt przyczyni się do dalszego zbliżenia między czterema wielkiemi mocarstwami i do zacieśnienia więzów współpracy w kierunku przywrócenia trwałego spokoju na świecie", my zaś nie podzielamy tej wiary i dlatego mówimy otwarcie, że pakt w pierwszej redakcji był niebezpieczny i szkodliwy, a w drugiej — jest niepotrzebny, bo przez samo swe istnienie powodować będzie niezadowolenie i fermenty. Różnica więc jest oparta na subjektywnych przesłankach, a więc nie na tyle istotna, żeby zachodziła potrzeba demonstrowania jej w takiej bądź co bądź, nie bardzo politycznej formie.

Pospiech jest dobry, ale nie zawsze, a zwłaszcza wtedy, gdy wchodzą w grę poważne interesy państwa. Na terenie polityki międzynarodowej toczy się akcja o bardzo szerokiej skali, wymagająca z naszej strony nie tylko wielkiej czujności i energji ale także dużej rozwagi i zdolności przewidywania. Powodowanie się w polityce nastrojami i impulsami nie jest właściwą metodą, bo prawie zawsze zawodzi.

A. D.

WOJEWODOWIE O SAMORZĄDACH.

Warszawa 31. 5. (Telef. wł.). W dniu dzisiejszym **zakończono zjazd wojewodów, który był poświęcony głównie zagadnieniom samorządowym.** Omawiano wszystkie sprawy samorządowe, które są aktualne **wobec bliskiego wejścia w życie nowej ustawy.** Poruszano pozatem sprawy **gospodarcze,** mające bezpośredni związek z zakresem działania władzy administracji ogólnej.

Warszawa 31. 5. (Telef. wł.). W drodze do Sowietów przejechała przez Polskę wycieczka, udająca się na festival teatralny do Moskwy. Przejechała grupa turystów z Ameryki, Anglji, Francj, Włoch, w liczbie 500 osób. Wraz z nimi wyjechała wycieczka Inturistu z Polski w składzie 100 osób.

Pakt czterech.

Paryż, 31. 5. (PAT.) Z Rzymu nadeszły informacje potwierdzające wiadomość, iż pakt **4-rech będzie parafowany we środę wieczorem lub we czwartek rano.** Parafę położą w imieniu **Francji, Niemiec i Anglji ambasadorowie.** W imieniu Włoch podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych **Suvich.**

Londyn, (PAT.) Dzienniki londyńskie ogłaszają dzisiaj tekst paktu 4-rech mocarstw, który ma być parafowany w Rzymie. Przed właściwym tekstem umieszczono następujący wstęp: „Świadome odpowiedzialności, jaka ciąży na nich jako na członkach Rady Ligi Narodów, oraz odpowiedzialności wobec Ligi i jej członków jako sygnatarjuszy paktu locarneńskiego, przekonani, iż stan niepokoju, panujący na świecie może być usunięty tylko przez wzmocnienie uczucia przyjaźni i przez potwierdzenie zaufania w sprawie pokoju, **wierne zobowiązaniom Paktu Ligi, Paktu w Locarno i Paktu Kellog-Briand,** oraz potwierdzając swoją deklarację nieuciekania się do przemocy, której zasady **zostały przyjęte na konferencji rozbrojeniowej w dniu 2 marca,** pragnąc dać najpełniejsze poparcie wszystkiem postanowieniom paktu, oraz respektując prawa każdego państwa wysokie układające się strony zgadzają się co do następujących artykułów:

1) wysokie układające się strony zgadzają się co do tego, że wszystkie kwestje pomiędzy niemi winny być wniesione do Ligi Narodów celem zapewnienia skutecznej polityki współpracy dla utrzymania pokoju,

2) wysokie układające się strony, biorąc pod uwagę ewentualne zastosowanie artykułów paktu Ligi Narodów, a zwłaszcza artykułów 10, 16 i 19 postanawiają badać przez regularne organa Ligi, podobnie jak wszystkie inne, propozycje, mające na celu ułatwienie pełnego zastosowania tych artykułów, zawartych w pakcie,

3) ponawiając swoje wspólne decyzje z dnia 11 grudnia 1932 r. wysokie układające się strony postanawiają, by brytyjski plan rozbrojenia był podstawą dyskusji, którąby ułatwiła konferencji rozbrojeniowej konwencję, zapewniającą istotne redukcje i ograniczenie zbrojeń. Niemcy uznają, iż w systemie, mającym na celu ustalenie bezpieczeństwa dla wszystkich narodów mogą uzyskać równouprawnienie tylko etapami, zgodnie z Paktem Ligi,

4) wysokie układające się strony zgadzają się co do tego, że będą się wzajemnie naradzały we wszystkich kwestjach, a zwłaszcza w tych, które dotyczą gospodarczej odbudowy Europy,

5) porozumienie niniejsze zawarte zostaje na okres 10 lat, licząc od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i zostanie odnowione automatycznie o ile nie zostanie wypowiedziane w ciągu 8 lat, trwając następnie przez okres nieograniczony, przyczem układające się strony będą miały prawo wypowiedzenia tego paktu na 2 lata,

6) porozumienie niniejsze będzie ratyfikowane w jak najszybszym czasie i będzie zarejestrowane w Lidze Narodów.

EKWIWALENT NIEPOWODZEŃ KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Londyn, (PAT.) Cała prasa londyńska uważa za rzecz pewną, że pakt 4-rech mocarstw zostanie parafowany we czwartek w Rzymie a następnie rychło podpisany. Ma to być **ekwiwalentem niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej na wypadek jej odroczenia.** Prasa uważa, że trudności zostały pokonane i na zasadzie depesz z Rzymu ogłasza rzekomo autentyczny tekst przyszłego tekstu. Tylko jeden „Daily Herald" donosi, że **pakt 4-rech mocarsstw nie będzie podpisany przed otwarciem wszechświatowej konferencji ekonomicznej,** albowiem rząd francuski zamierza obstawać przy tem, aby liczne, nieuregulowane spory pomiędzy Francją a Włochami, będące od wielu lat przedmiotem bezowocnych rozmów dyplomatycznych, zostały załatwione przed podpisaniem paktu 4-rech mocarstw. Oznacza to zdaniem „Daily Heralda" **odroczenie podpisania paktu na czas nieograniczony.**

Obniżka taryfy pocztowej.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.). Minister poczt i telegrafów ogłosił nową taryfę pocztową.

Depesze pilne, za które płacono dotychczas trzykrotną stawkę, będą obecnie **tylko dwa razy droższe.** Nadawanie **depesz przez telefon obniżono z 50 groszy na 30 groszy.** Wprowadzono **nowe depesze gratulacyjne,** od których opłata przy 15 słowach wynosić będzie 1.25 zł. W telefonach przedłużono maksymalny czas rozmowy w **publicznych automatach z 3 minut na 6 minut za 20 groszy. W rozmowach między miastowych** wprowadzono t. zw. **abonament telefoniczny,** polegający na stałem dostarczaniu rozmów w określonej porze dnia. Taryfa przewiduje **zwykły abonament telefoniczny, sezonowy** na okres 3 miesięcy i **czasowy** na okres conajmniej jednego miesiąca. Dla połączeń pod miejskich, wprowadzono **ulgowe opłaty w godzinach słabszego ruchu.** Liczba stacyj podmiejskich Warszawy została rozszerzona na 58 miejscowości. Zniżono do 5 zł. kaucję pobieraną przy wzywaniu do rozmownicy przez specjalnego posłańca.

W **opłatach pocztowych** poza obniżeniem opłaty za listy polecone, paczki i druki handlowe, Ministerstwo **obniżyło opłaty za składowe od paczek z 35 groszy na 25 groszy.**



ROZDZIAŁ ZAMÓWIEŃ SOWIECKICH.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.) Zamówienia sowieckie na wyroby hutnicze podzielono następująco: Katowicka S-ka Akc., Huty Królewska i Laura **60.000 tonn,** Huta Pokoju 50 tys., Huta Bankowa w Dąbrowie Górniczej **30 do 40.000** i Zakłady Modrzejowskie 10.000 tonn.

ZWĘGLONE ZWŁOKI PRZY SZOSIE GRODZIEŃSKIEJ.

Wilno (PAT.) Na terenie powiatu wileńsko-trockiego w lesie w pobliżu przystanku kolejowego Ponary w odległości 1 km. od toru kolejowego, a 150 metr. od drogi prowadzącej od szosy grodzieńskiej do wsi Białej Baki, **pastuch znalazł wczoraj zwęglone zwłoki** do tego stopnia zniszczone przez płomienie, że nie można było odróżnić, czy to są zwłoki kobiety, czy mężczyzny. Sądząc ze śladów, **zwłoki leżały od kilku dni.** Na palenisku obok zwłok znaleziono dwie rozbite butelki, sukienkę, sweter, kawałki fotografji, na której podobizny osób wytarto, oraz resztki paszportu rosyjskiego. Na miejsce wyjechały władze śledcze z całym aparatem śledczym.

Warszawa 31. 5. (Telef. wł.). Departament Służby Zdrowia zanotował w ubiegłym tygodniu jeden wypadek paraliżu dziecięcego (Heine-Medina) pod Lwowem.

O czem piszą inni?..

Oburzające chamstwo.

W ub. niedzielę Ukraińcy składali hołd Iwanowi France na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. W trakcie przemówień część młodzieży nacjonalistycznej uderzyła kamieniami (!) na inną grupę młodzieży z „Łuhów", która poddała się kierownictwu państwowego urzędu P. W. i W. F. Na marginesie tego wypadku pisze „Diło":

„W czasie, gdy na grób wielkiego poety padały kwiaty, gdy w niemem skupieniu składano hołd Jego pamięci, na głowy rodaków, kilka kroków przed nagrobkiem padły kamienie z rąk przedstawicieli jednego kierunku naszej młodzieży. Różne bywają środki walki z przeciwnikami. Ostatnia wojna, która przemieniła niejednego z jej uczestników w Kannibala, zademonstrowała nam niejeden haniebny środek, niegodny człowieka. A mimo to nawet wśród największego rozkładu i huraganu wojny nadchodziła chwila, w której wrogowie przerywali swoją krwawą rozprawę: — to była chwila poszanowania wobec zmarłych. Człowiek kulturalny nawet (!) gdy wchodzi na cmentarz swoich wrogów, zapomina o uczuciu nieprzyjaźni i nienawiści. Czy potrzeba przypominać i tę drugą samozrozumiałą prawdę, że przed mogiłą wielkiego człowieka przysługuje prawo złożenia hołdu każdemu bez względu na jego stosunek do niego i bez względu na to, w jakiej formie pragnie swoją cześć okazać".

Zachowanie się części młodzieży ukraińskiej jest istotnie w najwyższym stopniu oburzające. Stanowi to przejaw najbrutalniejszego chamstwa i nienawiści partyjnej.

Jak to doszło do procesu Ruszczewskiego

„Kurjer Poznański" pisze na marginesie wyroku Ruszczewskiego:

„Wyrok został wydany, ale czy sprawę uważać należy za zamkniętą? W toku przewodu sądowego wyszły na jaw nowe skandale i nowe złodziejstwa, które oczekiwać będą nowych wystąpień prokuratora. Sprawa Ruszczewskiego będzie się jeszcze długo ciągnęła...

Zwykły obywatel po przeczytaniu zwłaszcza mowy prokuratora Grabowskiego zapytuje, jak mogło się stać, że Ruszczewski ze swoją bandą mógł tak długo bezkarnie okradać skarb państwa, że mógł z taką swobodą obławiać się na setki tysięcy złotych.

Sprawa przecież ciągnie się oddawna. **Bo już w styczniu 1929 r. poruszona została przez Klub Narodowy w komisji budżetowej Sejmu. Już wówczas domagano się śledztwa, już wówczas obciążające zeznania składał w Sejmie przedstawiciel** Najwyższej Izby Kontroli p. Furnhejm. **Ale wtedy jeden z przywódców BB. poseł Polakiewicz, zbył podniesiony alarm krótkiem oświadczeniem, że jego zdaniem „wszystko to sprowadza się do pewnych nieformalności"** (cytujemy z diarjusza sejmowego). **A sam p. Miedziński,** ówczesny minister poczt **i telegrafów i przełożony Ruszczewskiego, oświadczył w komisji budżetowej Senatu, że bierze za działalność Ruszczewskiego pełną odpowiedzialność i tem sprawę narazie zamknął".**

Chiński mur dokoła Polski.

„Dziennik Poznański" krytykuje okólnik min. skarbu zawierający nowe ograniczenia paszportowe. M. in. kto zechce wyjechać (nawet za paszportem zwyczajnym, bez zniżki), musi udowodnić „konieczność wyjazdu".

„Przepis ten — pisze „Dziennik" — najwyraźniej wkracza w zakres swobody obywatelskiej i pozostawia swobodnemu uznaniu władzy administracyjnej okoliczność tak subjektywną, jak ocena ewentualnej potrzeby wyjazdu zagranicę.

Na specjalną uwagę zasługuje także kwestja t. zw. paszportów ulgowych, których wydawanie ograniczono jeszcze bardziej. Bez przesady można stwierdzić, że uzyskanie takiego paszportu jest już nie sztuką, ale wręcz szczęściem, bowiem przedarcie się przez mur dziesiątka paragrafów staje się coraz trudniejsze, zwłaszcza wobec tego, że kierownicy urzędów niższych instancji są osobiście odpowiedzialni za wydanie paszportu ulgowego na podstawach, które ministerjum uzna za niedostateczne. Z paszportów ulgowych korzystają zazwyczaj ludzie chorzy, nie mogący przeprowadzić kuracji w kraju, młodzież studjująca zagranicą, przemysłowcy i kupcy, wyjeżdżający w sprawach zawodowych, przedstawiciele sfer artystycznych i naukowych, podtrzymujący tak ważną dla nas wymianę kulturalną z zagranicą i, nakoniec, sportowcy. Do wszystkich tych, a zwłaszcza dwóch ostatnich kategorji petentów o ulgowe paszporty, stosuje się obecnie drakońskie przepisy. Możemy zacytować kilkanaście faktów z ostatnich tygodni, które wykażą niezbicie, że odmowa paszportu ulgowego spowodowała dla kraju szkodę, nieproporcjonalnie wielką do korzyści skarbu".

Oddzielamy się chińskim murem od Europy! Od jej kultury i jej życia!

Hitleryzacja protestantyzmu.

Niema dziś w Niemczech popularniejszego wyrażenia, — jak „Gleichschaltung". Podobnie, jak w Polsce po maju 1926 r. — „sanacja moralna"... Cóż jest to „Gleichschaltung"? Ujednostajnienie, włączenie rozbieżnych dotąd elementów społecznych w ustrój państwowo-polityczny. „Włącza się" więc w „państwo" organizacje robotnicze, młodzieży, prasę, sport, partje polityczne, literaturę, Gdańsk i t. p. Obecnie na porządku dziennym stanęła sprawa „włączenia" protestanckich kościołów w „państwo", — „ujednostajnienie" dzieła reformacji z państwem Hitlera. Sprawa ciekawa bardzo. Znaczy bowiem, że odżywa dawna zasada reformacji, dająca świeckim rządom prawo organizowania życia religijnego i kościelnego („cuius regio, eius religio"). Idea „państwa jednolitego", rzucona w masy przez Hitlera, nie zatrzymuje się więc przed bramą kościelną. Sięgnie także w dziedzinę sumienia.

Potrzebę „ujednostajnienia" protestanckich kościołów usprawiedliwia rząd Hitlera rozbiciem panującem w tych kołach, które — jak wiemy — doprowadziło reformacyjne wyznania prawie do rozkładu... Na terenie Rzeszy obok silnego liczebnie wyznania luterskiego istnieje i działa szereg innych wyznań protestanckich, jak n. p. wyznanie kalwińskie (zwane „reformowanem"), i kilkadziesiąt sekt (menonitów, baptystów, i in.). Co więcej! Wyznanie protestanckie jest wewnętrznie rozbite na szereg odłamów: „pozytywnych" i „liberalnych" chrześcijan, — na zwolenników socjalizmu i nacjonalizmu i t. p. Wreszcie jednolitość protestantów rozbija podział na „kościoły krajowe" (pruski, saski, bawarski i t. p.), z których każdy pilnie przestrzega swej autonomji i na własną rękę reguluje stosunek do państwa w formie układów (konkordatów) z rządem.

Temu rozbiciu pragnie Hitler położyć kres. Pierwotnie miał zamiar pokonać rozbicie przez stworzenie nowego ruchu religijnego, który wyszedł z partji narodowo-socjalistycznej, a który otrzymał nazwę **„Związku Niemieckich Chrześcijan"**. Program tego ruchu obejmuje następujące punkty:

Stworzyć jeden „kościół ewangelicki" złożony z wszystkich luterskich i kalwińskich kościołów i gmin. Jego podstawą ideową była „Ewangelja (!) Trzeciej Rzeszy", uznanie „suwerenności (religijnej) państwa narodowo-socjalistycznego". „Kościół ewangelicki" jest kościołem Niemców, t. j. „aryjskiej rasy". Na jego czele stać będzie **„Biskup Rzeszy", mający stolicę w Wittenberdze, w „mieście Lutra".** „Kościół" dzieli się na 10 „kościołów krajowych" z „biskupami krajowymi" na czele.

Pokazało się jednak, że „Niemieccy Chrześcijanie" nie dadzą sobie rady. Hitler postanowił przyjść mu z pomocą. Na jego życzenie zebrali się przedstawiciele luterskich kościołów **w Loccum** i uchwalili ideową platformę dla łączących się gmin protestanckich, nadto postanowili rządy nowym „kościołem" powierzyć „Biskupowi Rzeszy"... Platforma ideowa jest bezbarwna. Obejmuje 3 zasadnicze punkty: wiarę w Boga osobowego, w bóstwo Jezusa Chrystusa i w „kościół Ducha św.". Takie ma być „Credo" nowego wyznania. Dla jednych będzie za słabe i za szczupłe, dla innych zbyt znowu obszerne. Na razie jednak co innego jest przedmiotem sporu... Oto poszczególne odłamy luterskie nie mogą się zgodzić na jednego **kandydata na „biskupa Rzeszy".** Hitlerowscy „niemieccy chrześcijanie" forsują swojego przywódcę, **pastora Müllera.** Rząd jednak chce przeprowadzić kandydaturę nie bojową, pastora Bodelschwingha, kierownika dobroczynnych zakładów w Bethel. Hitlerowcy domagają się teraz, by „biskup Rzeszy" był wybrany plebiscytem ludności protestanckiej w d. 31. X. Zdaje się jednak, że Hitler, względnie jego rząd, załatwi tę nominację własnowolnie. Taka jest zresztą jego zasada.

Mamy więc do czynienia z bardzo ciekawym eksperymentem rządu Hitlera. Trudno powiedzieć, czy i w jakim zakresie ten eksperyment się uda. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że:

a) „Kościół Ewangelicki Rzeszy" będzie zlepkiem różnych wyznań i sekt, które z sobą łączy tylko nacisk politycznych warunków, a nie wspólność dogmatu.

2) „Biskup Rzeszy" (jak i „biskupi krajowi") nie będzie Biskupem w znaczeniu kanonicznem: wyznania protestanckie nie przyjmują ani sakramentu kapłaństwa, ani święceń i urzędu biskupiego. Wprowadzają termin, któremu nie będzie odpowiadała właściwa treść.

W. Z.

Organizacje sanacyjne są bogate.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że organizacje sanacyjne posiadają stosunkowo duże, jak na dzisiejsze czasy, fundusze. Tylko w małej części pochodzą one z wkładek członkowskich. Przyznać jednak trzeba, że trochę wkładek wpływa, gdyż członkowie tych organizacyj otrzymują rozmaite udogodnienia i ulgi. To też np. bezrobotni zapisują się do sanacyjnego Z. Z. Z. i płacą 2 złote w nadziei, że otrzymają pracę przy naprawie dróg lub regulacji rzek. Do „Strzelca" zaś zapisują się żydzi, by korzystać z wielkich zniżek kolejowych. Pożytku wielkiego, oczywiście, z takich członków niema, ale wkładki są.

Same jednak wkładki nie wystarczyłyby na opłacenie kosztownego aparatu organizacyjnego w tych „ideowych" zrzeszeniach. Otrzymują więc jeszcze zasiłki, które muszą iść w miljony. Inaczej nie możnaby zrozumieć, w jaki sposób taka np. „Ilustrowana Dekada Akademicka" może urządzać całomiesięczną wycieczkę nad morze Czarne za **150 zł.** W tej sumie są już wszystkie koszta przejazdów i utrzymania.

Albo inny przykład. „Straż Przednia" w Warszawie organizuje dla swych członków wakacje nad Bałtykiem. Całomiesięczny pobyt w Gdyni wraz z podróżą kolejową, a nawet małemi wycieczkami, ma kosztować **22 złote.**

Ma się wrażenie, że, mimo wielkiego zubożenia społeczeństwa, na agitację sanacyjną idzie tyle pieniędzy, co dawniej, w latach dobrej konjunktury. W r. 1928 głośna była sprawa wydania 8 milj. zł. z funduszów dyspozycyjnych na wybory. A ile to pieniędzy wydawało się wtedy na popieranie różnych wydawnictw, krzewiących „ideologję" sanacyjną!

Gdy się zaczął kryzys, źródła pieniężne prasy sanacyjnej zaczęły wysychać. Część suchotniczych pisemek przestała wychodzić. Ale sanacyjne organizacje młodzieży są jeszcze dziś bardzo bogate.

Powrót prosperity w Ameryce(?)

STANY ZJEDNOCZONE PO ZNIESIENIU ZŁOTEJ KLAUZULI.

Uchylenie klauzuli złota w Stanach Zjednoczonych wywołało w Ameryce poważne **różnice zdań i najbardziej rozbieżne opinje.** Ustawa przyjęta przez Izbę Reprezentantów nosi oficjalną nazwę „ustawa o ustaleniu jednolitej wartości środków płatniczych w Stanach Zjednoczonych". Ustawa ta w najbliższym czasie ma być przedłożona Senatowi, który w ciągu tygodnia uchwali ją w tem samem brzmieniu.

W uzasadnieniu do ustawy stwierdzono, że uchylenie klazuli złota nastąpiło z tego powodu, iż **nie odpowiada ona obecnym wytycznym polityki gospodarczej i walutowej Stanów Zjednoczonych,** przestaje być przeto w przyszłości **wiążącą.** Według opinji sfer nieoficjalnych ustawa ta ma na celu uzyskanie przez Roosevelta **całkowitej swobody na londyńskiej konferencji gospodarczej.** Potwierdza to fakt, że wniesienie projektu ustawy do parlamentu nastąpiło bezpośrednio po konferencji, odbytej **przez Roosevelta z członkami delegacji i rzeczoznawcami amerykańskimi na konferencję londyńską.** W czasie konferencji senator Steagall oświadczył, że po przyjęciu ustawy żadne płatności i zobowiązania państwowe czy obligacje **nie będą płacone w złocie.** Stanowi to część programu pomocy Roosevelta i przyjęcie ustawy jest **jednem z najdonioślejszych wydarzeń w historji polityki walutowej** Stanów. Pociągnie to za sobą niewątpliwie chwilową **odbudowę prosperity.** Uchylenie klauzuli złota obejmuje wszelkie państwowe papiery Stanów Zjednoczonych, **opiewające na złoto wszystkie prywatne papiery wartościowe i zagraniczne zobowiązania w złocie.**

O przygotowaniach Stanów Zjednoczonych do walki na konferencji gospodarczej świadczy również przyjęcie przez powołaną niedawno komisję dla kontroli ustaw przemysłowych szeregu wniosków, **zmierzających do podwyższenia ceł ochronnych.** W czasie dyskusji nad tą sprawą na posiedzeniu kongresu próbowano nowe zwyżki cen motywować w sposób bardzo niewinny, stwierdzając, iż po ogólnym podniesieniu poziomu cen na rynkach światowych, do którego to celu dążyć ma konferencja londyńska — nowe cła nie narusza status quo. Oznacza to niewątpliwie **powrót do protekcjonizmu w Stanach Zjednoczonych i likwidację wyznawanej przez Roosevelta zasady, iż cła ochronne stanowią przeszkodę do opanowania kryzysu.** Znamienne jest również, i w projektach ustawy o pomocy dla farmerów przewidziano są cła, które wyrównywać mają podatki wewnętrzne nałożone na przetwórczy przemysł rolniczy.

Naogół stwierdzić należy, że uchylenie klauzuli złotej wśród członków rządu **wywołało bardzo poważne zastrzeżenia.** Najsilniej brzmi w tej sprawie sprzeciw senatora Glassa, b. sekretarza skarbu i twórcy systemu Federal Reserve Board. Oświadczył on, że decyzja ta winna **być zaskarżona do sądu najwyższego, gdyż jest bezwzględnie sprzeczna z konstytucją i obowiązującemi w Stanach normami prawnemi.**

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy przewiduje, że wszyskie monety i pieniądze papierowe, które dotychczas były emitowane lub będą emitowane w przyszłości, mogą być zużyte na zapłacenie wszelkich publicznych i prywatnych długów po ustalonym przez rząd oficjalnym kursie.

Sekretarz skarbu Woodin oświadczył, że **przyjęcie ustawy likwiduje dotychczasową niepewność, co do zobowiązań zawierających klazule złota.** W przyszłości więc wszystkie stare zobowiązania, opiewające na złoto, wyrównywane zostaną nowemi zobowiązaniami, nie przewidującemi złotej klauzuli. W ten sposób problem długów publicznych i prywatnych unormowany zostanie na podstawie nowej ustawy. **Tak więc długi wojenne i należne Ameryce sumy ulegną redukcji o 15%.**

K. M.

Niemiecka polityka wschodnia.

W piśmie litewskim „Lietuvos Zinios" znajdujemy następujące trafne uwagi o niemieckiej polityce wschodniej:

Polityka zagraniczna hitlerowskich Niemiec doznała fiaska. Hitler, przyparty przez prezydenta Ameryki Roosevelta do ściany, całkowicie się niemal wyrzekł tego, co przedtem głosił. Rzecz prosta świat nie jest taki naiwny, by uwierzył z łatwością pokojowym słowom Hitlera. Jednak sam Hitler musiał zrozumieć, że droga na zachód i południe jest dla imperjalizmu niemieckiego uniedostępniona. Pozostaje Wschód, budzący nadzieje niemieckie z powodu tarć, jakie się tam przejawiają. Obecnie Hitler skierował swą politykę zagraniczną na Wschód.

Dążenie na Wschód, czyli Drang nach Osten jest kamieniem węgielnym w polityce zagranicznej Hitlera. Przyznaje to zresztą hitlerowska ewangelja w postaci książki Hitlera „Mein Kampf". Hitlerowcy podkreślają, że ich polityka wschodnia prowadzona będzie planowo i aktywnie. Do tego właśnie nadaje się Rozenberg ze swemi planami, które już niejednokrotnie były omawiane.

Polityka wschodnia nie jest wprawdzie wynalazkiem hitlerowców. Niemiecka polityka wschodnia to dawna polityka imperjalistów i militarystów niemieckich, polityka junkrów pruskich, która wywołała w 1919 r. wojnę światową. Stanowi to tem większe niebezpieczeństwo. Państwa wschodnie muszą się w związku z tem mieć na baczności. Jest to bowiem dla nich kwestja życia i śmierci.

Tyle „Lietuvos Zinios". Widać, że pismo litewskie doskonale orjentuje się w celach polityki niemieckiej, ale niema odwagi wyciągnąć z tego konsekwencji. Na tem polega tragedja dzisiejszej Litwy".

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za

czerwiec.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać

Taniej niż za cenę BILETU II. KLASY możemy podróżować SAMOLOTAMI P. L. L. „LOT"

Na ziemiach Rzeczpltitej

Inauguracja uniwersytetu chrześcijańsko-społecznego w Wilnie.

W niedzielę dn. 28 maja br. odbyła się uroczysta inauguracja Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego w Wilnie. Uroczystość zaszczycił swą obecnością Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski oraz przedstawiciele władz i organizacyj społecznych. Dostojnych gości powitał Prezes Ch. U. R. p. dr. K. Niżyński. Na całość obchodu złożyły się: odczyt p. prezesa Niżyńskiego n. t. „Sprawa robotnicza a Kościół katolicki“ oraz produkcje orkiestry pocztowców i chóru „Echo“ pod dyrekcją p. prof. Kalinowskiego. W uroczystości wzięły udział Chrześcijańskie Związki Zawodowe oraz inne organizacje społeczne. W rozpoczynającym się okresie prace Ch. U. R. będą prowadzone przez sekcje: wykładowo-dyskusyjne, teatralną, muzyczno-wokalną, sportową. Odczyty, wykłady, dyskusje będą się odbywały co dwa tygodnie. Bibljoteka, licząca kilka tysięcy tomów, oraz czytelnia czynne codzień. (KAP.)

Instruktorski obóz krajoznawczy.

Komisja Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej organizuje w czasie od 3—16 lipca w Sopotni Małej obóz Krajoznawczy dla dziewcząt dla wyszkolenia instruktorek, któreby mogły prowadzić szkolne koła krajoznawcze. Kierownictwo obozu spoczywać będzie w rękach pani Heleny Czapelskiej, prof. Sem. w Żywcu. Uczestniczyć w obozie mogą uczennice szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, które ukończyły 14 lat życia. Szczegółowy program obozu został ogłoszony w majowym numerze „Orlego Lotu“.

Echa katastrofy pod Łowiczem.

Wydział cywilny Sądu okręgowego w Warszawie rozpatruje sprawę powództwa cywilnego, wniesionego przez wdowę po ś. p. Rolandzie. Jak wiadomo, ś. p. Roland-Konopka, aktor „Morskiego Oka“, zginął w katastrofie pod Łowiczem. W procesie karnym aktor E. Bodo oraz trzej przedstawiciele magistratu Łowicza skazani zostali za spowodowanie wypadku, jednakże kara ta została umorzona z mocy amnestji. Obecnie wdowa po ś. p. Rolandzie wnosi w imieniu swojem i dwojga dzieci powództwo cywilne na sumę 160.000 zł. Wyrok spodziewany jest za kilka dni.

Spór o wizytówkę rabina.

Popularny na gruncie warszawskim rabin Chaim Pozner, b. rabin sądowy i członek rabinatu wojskowego, narażony jest na duże przykrości, wynikłe na tle tarć z młodym rabinem w mundurze, kapitanem Boruchem Steinbergiem.

Wogóle o kapitanie Boruchu Steinbergu dużo mówią w kołach chasydów, kręcą nosem, że chodzi ubrany w mundur wojskowy, z pasem i szablą i że nosi długie po kolana buty.

Rabin Pozner miał taką nieprzyjemną przygodę: Na wizytówce ma etykietę: „p. c. naczelnego rabina wojskowego“. Skrót oznacza „pomocnik cywilny“. Komuś nie podobał się ten tytuł i zadenuncjował rabina Poznera do starostwa, gdzie został na mocy nowego prawa o nieprzysługujących tytułach skazany na 100 zł. grzywny.

Rabin Pozner pieni się. Przypomina, że przecież jest postacią, o której krążą nawet anegdoty. Dość przytoczyć wypadek, gdy rabin Pozner delegowany został przed kilkunastu laty na egzekucję do Cytadeli podczas ulewnego deszczu. Skazaniec żyd narzekał na niepogodę, na co usłyszał sentencjonalną i głęboko mądrą uwagę rabina:

— Panu to nic, pan będziesz powieszony, ale ja muszę jeszcze wracać do domu.

— Kto mnie nie zna — mówi rabin — stoję w rozkazach M. S. Wojsk., podpisanych przez marsz. Piłsudskiego, do którego chodzę na imieniny, a nawet P. A. T. pisze o mnie że na akademji z okazji 10-lecia L. O. P. P. „był także obecny rabin Chaim Pozner, z którym p. Prezydent przywitał się i następnie wychodząc, pożegnał się... I to serdecznie“... — pospiesza dodać rabin.

Sprawa rabina Poznera, która wywołała wielkie poruszenie w północnej dzielnicy miasta, odbędzie się wkrótce w sądzie administracyjnym.

Grosz płatny w dwu ratach.

Wydział powiatowy w Inowrocławiu wysłosował do pewnego obywatela, zamieszkałego w Gniewkowie, orzeczenie wymiarowe na dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego w wysokości 1 grosza.

Pismo urzędowe zaznacza: „Kwotę powyższą (jeden grosz) wykazaną w rubryce 3 należy wpłacić w komunalnej kasie powiatowej w Inowrocławiu, ul. Kołaczek Nr. 10, w dwóch równych ratach, a to pierwszą ratę do dnia 15 maja a drugą ratę do dn. 15-go listopada 1933 r.“.

Biedny obywatel z Gniewkowa biedzi się teraz nad wynalezieniem sposobu podzielenia jednego grosza na połowy, aby dopiero móc je wpłacić w dwóch równych ratach.

Martyrologja biskupa Słoskana

W ostatnim numerze rzymskiego pisma „La civilta cattolica“ zamieszczono wywiad członka tej redakcji z biskupem Słoskanem, który, jak wiadomo, przed niedawnym czasem powrócił z Bolszewji do Łotwy, a obecnie znajduje się w Rzymie.

Biskup Słoskan opisał interlokutorowi swój pobyt w Rosji sowieckiej oraz trudy, jakie znosił w więzieniu i na wygnaniu na Syberji. Do czasu aresztowania, mimo prześladowań religijnych, biskupowi Słoskanowi pomagali wierni i znajomi, dzieląc się ostatnim nieraz kawałkiem chleba. W jesieni aresztowano ks. biskupa i osadzono go w więzieniu w Moskwie, gdzie przebył do lutego 1928 r. Skazano go na przymusowe roboty do Kemu nad Morzem Białem, a po kilku miesiącach na Wyspy Sołowieckie. Ks. biskup Słoskan niechętnie wspomina o owych czasach. Więźniów traktowano jak niewolników, biciem, głodem i groźbą śmierci zmuszając ich do wydajnej pracy. Specjalnie poniżająco odnoszono się do ks. biskupa Słoskana, który w milczeniu znosił trudy i cierpienia. Niekiedy w ciągu 24 godzin nie zezwalano mu na odpoczynek.

W listopadzie 1930 r. ks. biskupa odstawiono do Mohylewa i wypuszczono na wolność. Po tygodniu jednak aresztowano go znowu, również, jak poprzednio, bez podania przyczyn. Po czteromiesięcznej tułaczce z więzienia do więzienia, skazano go ostatecznie na deportację do Jenisiejska na Syberji, dokąd przybył w marcu 1931 r. Tam pozostawiono go początkowo na wolności, po trzech jednak tygodniach aresztowano go i przetrzymano kilka miesięcy w więzieniu. Bez wyroku odesłano następnie ks. biskupa do miejscowości daleko na północ wysuniętej, Staro-Turuchaska, gdzie pod dozorem policyjnym trudnił się łowieniem ryb. Lecz i tu męczennik za wiarę nie zaznał długo wypoczynku. Wkrótce wywieziono go do Krasnojarska, gdzie przebył dwa miesiące w więzieniu. Na rozkaz jednak wyższych prawdopodobnie władz odesłano go stąd do Moskwy, dokąd dotarł na saniach po 35-dniowej podróży. W Moskwie oznajmiono ks. biskupowi, że zostanie wydalony do Łotwy. Tak zakończyła się martyrologja biskupa-męczennika, który obecnie wspomina te czasy z łagodnym uśmiechem i spokojem.

KINOTEATR DZWIĘKOWY „ŚWIT“ DOM KATOLICKI PRZY UL. STRASZEWSKIEGO 18.

Po raz pierwszy w Krakowie w wersji dźwiękowej!
Przepiękne, monumentalne arcydzieło! — Od czwartku, dnia 1 czerwca b. r.

Królowa niewolników

Olbrzymi obraz zakrojony na miarę największych przeboji świata! W tytułowej roli dawno u nas niepodziwiana Marja Corda

Na malowniczem tle rozgrywa się emocionnjący konflikt między niewolnicą żydowską a następcą tronu. Przepych dworu faraonów. Siedem plag egipskich. Przejście żydów przez Morze Czerwone.

Dwa wyświetlenia w dnie powszednie o godzinie 5.30 i o 7.30. W niedzielę i święta także o godzinie 3.30. Ceny na sezon letni znacznie zniżone.

PRZEDSTAWICIELE SEKCJI HIGJENY LIGI NARODÓW W WARSZAWIE. Do Warszawy przybyło 17 lekarzy różnych narodowości, delegowanych przez Ligę Narodów celem zapoznania się z organizacją i działalnością polskiej państwowej i samorządowej służby zdrowia. Wśród przybyłych znajdują się najwybitniejsi higjeniści, zasłużeni w swych państwach na polu działalności społeczno-higjenicznej i zdrowotnej.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA H. SIENKIEWICZA W ŁUKOWIE. W ub. niedzielę w Łukowie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Henryka Sienkiewicza. W Mszy polowej, która poprzedziła odsłonięcie, wzięły udział tłumy z Łukowa i okolicznych wiosek. Po odsłonięciu pomnika, złożono około 50 wieńców.

VLASTA BURIAN PRZYJEŻDŻA DO WARSZAWY. W piątek dnia 2 czerwca przyjeżdża do Warszawy aktor czeskosłowacki Vlasta Burian wraz z reżyserem Mac Fricem. Burian zabawi w Polsce miesiąc, nakręcając fragmenty filmu „Dwanaście krzeseł“, w którym obok niego wystąpią Zula Pogorzelska i Adolf Dymsza.

W POSZUKIWANIU „ZATOPIONEGO SKARBU“. Na stacji pogranicznej Stołpce, aresztowano 3 chłopców, którzy w węglarkach i wagonach towarowych starali się przedostać na teren Sowietów. Jak się okazało, chłopcy ci przybyli z Jugosławji, przyczem 2 z nich jest Węgrami. Przejechali oni w wagonach towarowych całą Polskę, chcąc dostać się do Rosji sowieckiej, w celu odszukania skarbu, zatopionego w Kronsztadzie w roku 1917 przez pewnego oficera marynarki carskiej.

O skarbie tym opowiedział chłopcom jeden z emigrantów rosyjskich, przebywający obecnie w Jugosławji. Chłopcy, zelektryzowani tak sensacyjną wiadomością, puścili się w podróż „na gapę“ i zostali aresztowani.

265 km. TRAMWAJOWYCH LINIJ W POLSCE. Jak wynika z ostatnich zestawień Głównego Urzędu Statystycznego, długość linij tramwajowych w Polsce wynosi obecnie 265 klm. Liczba wozów tramwajowych w Polsce wynosi ogółem 1.748, w tem 1.594 wozów osobowych. W roku 1932 tramwaje w Polsce przewiozły łącznie 348.300.000 pasażerów.

Zlot S. M. P. Męskiej pow. Olkuskiego.

W niedzielę, dnia 28 maja, w uroczej dolinie Ojcowskiej odbył się Zlot Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Męskiej, pow. Olkuskiego. Od samego ranka ciągnęły zewsząd dziarskie oddziały druhów umundurowanych przy takcie śpiewu i trąbek, zapełniając gwarem i życiem całą dolinę.

O godzinie 10-tej rano w miejscowej kaplicy, Ks. Sekretarz Jeneralny Połoska odprawił uroczystą Mszę św., podczas której przygrywały — naprzemian ze śpiewem — dwie orkiestry. W nabożeństwie wzięły udział liczne drużyny harcerskie i okoliczne straże ogniowe, jak również ludność miejscowa. Po nabożeństwie wygłosił przed kaplicą Ks. Sekretarz Połoska płomienne przemówienie, wskazując na te liczne zastępy młodzieży, jako na tych, którzy, idąc w przedniej straży Akcji Katolickiej, odrodzą ducha moralnego i społecznego w Polsce. Imponująco wypadła defilada dziarskich druhów w liczbie 500 przed Ks. Sekretarzem i gośćmi, którzy nie szczędzili przechodzącym gromkich oklasków.

W południe w wielkiej sali zakładowej, wypełnionej młodzieżą po brzegi, odbyło się zebranie pod przewodnictwem Ks. Dziekana, Jabłońskiego z Sułoszowej, na którem Ks. Sekretarz Połoska wygłosił referat „O znaczeniu rekolekcyj zamkniętych“, które tak wielkie mają powodzenie w S. M. P. W następnym referacie, inspektor Związku, p. Andruszkiewicz nakreślił plan pracy w Stowarzyszeniach i zachęcił młodzież do pogłębienia jej w dziale religijnym, oświatowym i zawodowym. W imieniu właścicieli dóbr i zakładu XX. Czartoryskich przemówił p. Dyr. Zakładu, wyrażając radość, że Ojców może gościć tak miłą młodzież, której praca dobrze jest znana w całej Polsce. W drugiej części zebrania popisywali się druhowie deklamacjami, monologami i gimnastyką. S. M. P. z Sułoszowej dało kilka bardzo ładnych pokazów w ustawianiu piramid i figur, które wywołały u wszystkich wielki podziw. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu Związkowego „Hej do apelu stańmy wraz“, którego echo długo rozbrzmiewało jeszcze po otaczających dolinę skalistych górach.

L. G.

Z całego świata.

WIĘŹNIOWIE ZBIEGLI Z ZAKŁADNIKAMI. Z więzienia stanowego w Lansing (stan Kanzas) zbiegło 11 niebezpiecznych przestępców. Jako zakładników uprowadzili oni dwie córki i sparaliżowaną żonę naczelnika więzienia oraz dwóch dozorców. Ucieczka nastąpiła podczas gry w piłkę nożną na podwórzu więziennem. Na uciekających oczekiwał w pobliżu samochód. W pościgu biorą udział samoloty wojskowe.

LAWINA ZASYPAŁA PATROL WOJSKOWY. Patrol 7 bawarskiego bataljonu saperów został zasypany przez lawinę podczas schodzenia z jednego ze szczytów alpejskich. Trzech żołnierzy Reichswehry poniosło śmierć, 4-ch jest ciężko rannych.

KANAŁ MORZE BIAŁE — BAŁTYK. Został otwarty kanał, łączący Morze Białe z Bałtykiem. Otwarcie kanału ma wielkie znaczenie dla północnych obszarów leśnych.

Zaparcie. Lekarze specjaliści chorób narządów trawienia zalecają naturalną wodę gorzką Franciszka-Józefa jako środek dla kuracji domowej.

363.764.793 katolików na świecie.

Według najnowszej statystyki, ułożonej przez Mgr. Jackmana, byłego redaktora „Catholic Directory“ a opublikowanych w „Holy Rood Cronicle“ ilość wszystkich katolików na całym świecie wynosi obecnie 363.764.793 a to stosownie do następującego podziału:

kraj	obrz. łac.	inne obrz.	razem
Europa	200.274.033	5.900.814	206.174.847
Azja	7.455.631	1.109.316	8.564.947
Afryka	5.735.548	62.137	5.797.685
Ameryka	129.829.068	708.378	130.537.446
Australja	12.689.868		12.689.868
Razem	355.984.148	7.780.645	363.764.793

Równocześnie „Holy Rood Cronicle“ ogłosiło statystykę, dotyczącą protestantów na całym świecie, z których wynika, że ogółem członków kościoła protestanckiego jest na świecie 177.862.523 (z tego 112.512.796 wypada na Europę a 49.600.000 na Amerykę. Schizmatyków prawosławnych ogółem jest 168 milj. 796.976.

Manifestacja ludności polskiej w Czechosłowacji

na rzecz polskiego konsula.

Z okazji 7-lecia pobytu i pracy na terenie Czechosłowacji konsula R. P. w Morawskiej Ostrawie, dr. Karola Ripy odbyła się w ramach Walnego Sejmiku Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji, urządzonego w Czeskim Cieszynie, manifestacja na rzecz tego zasłużonego przedstawiciela Rzplitej Polskiej. W imieniu całej ludności polskiej, prezes Macierzy Szkolnej dyr. P. Feliks scharakteryzował działalność konsula dr. Ripy i zaznaczył, że ludność polska postanowiła mu nadać członkowstwo honorowe Polskiej Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji. Konsulowi złożyli delegaci życzenia dalszej owocnej pracy na tamtejszym terenie.

Lot na plecach.



Porucznik armji włoskiej Bocola latał w ciągu jednej godziny i 6 minut na odwróconym samolocie, ustalając rekord światowy w tej dziedzinie. Badanie lekarskie po tym locie wykazało u lotnika zupełną sprawność serca.

222 metry od najwyższego szczytu w świecie.

Według nadeszłych z Indyj wiadomości, dwaj uczestnicy ekspedycji na Mount Everest, Harris i Wager rozpoczęli we wtorek rano atak na szczyt tej góry. W ciągu kilku godzin, mimo niesłychanie ciężkich warunków, posunęli się oni znacznie naprzód, lecz w godzinach popołudniowych chmury i zawierucha uniemożliwiły im dalszą wspinaczkę. Ci dwaj czołowi wspinacze oraz trzeci uczestnik ekspedycji Longland osiągnęli już wysokość 222 metrów od szczytu.

REKOLEKCJE
dla Członków Arcybr. Straży Honorowe Najśw. Serca P. Jezusa

rozpoczną się w tym roku w kościele S. S. Wizytek, Krowoderska 16, w oktawie Zielonych Świąt, wstępną nauką 6 czerwca, o godz. 5 m. 30. — Nauki rekolekcyjne wygłoszone zostaną w dniach 7, 8 i 9 czerwca: o godz. 9 rano i o godz. 5 m. 30 po poł.

W piątek, 9 czerwca, Spowiedź rekolekcyjna odbędzie się w tymże kościele od godz. 2 do 5 po poł.

Zakończenie Rekolekcyj w sobotę, dnia 10 czerwca, o godz. 8.30 rano, w połączeniu z uroczystą Mszą św., wspólną Komunją św., ostatnią nauką i udzieleniem apostolskiego błogosławieństwa.

W niedzielę, 18 czerwca, o godz. 5 po poł. odbędzie się w tymże kościele

Uroczyste Przyjęcie Nowych Członków do Arcybractwa Straży Honorowej.

Higjena włosów w lecie.

W słoneczne i upalne dnie letnie, kiedy panie na plażach, w ogródkach, czy w polu poddają się działaniu promieni słonecznych, kapelusz jest przeważnie odrzucany na bok, jako rzecz zbyteczna. Ale nie wolno zapominać jednocześnie o pielęgnacji włosów, które podlegają działaniu często szkodliwemu różnych czynników.

W czasie upałów trzeba przedewszystkiem pamiętać o tem, że głowa poci się tak samo, a może i więcej, niż ciało i że należy jaknajczęściej myć. Jak często należy myć tłuste włosy? Nie trzeba czekać, od mycia do mycia, aż staną się tłuste, lecz przez mycie głowy przynajmniej raz na tydzień zapobiegać temu. Na włosy bardzo tłuste działa doskonale płyn ściągający, wcierany na noc.

Nad rzeką i nad morzem włosy od ciągłego moczenia się stają się kruche i szorstkie, zwłaszcza od wody morskiej. Należy natychmiast po wyjściu z kąpieli morskiej lub rzecznej, spłókać włosy czystą wodą. Ale niezawsze ma się miękką wodę pod ręką. Najlepiej starać się możliwie jaknajmniej moczyć włosy. Dla tych pań, które lubią podczas pływania zanurzać głowę w wodzie, najbardziej wskazana jest ściśle przylegająca do głowy czapka gumowa pod zwykłym czepkiem kąpielowym, przyczem doskonale przeciwdziała przedostawaniu się wody cienka warstewka wazeliny na czole przy brzegu czepka. Dobrym również środkiem jest paseczek ze skóry gemzowej pod czepkiem kąpielowym: paseczek ten pod wpływem wilgoci rozszerza się i nie przepuszcza dalej ani kropli. Jeżeli jednak zdarzy się tak, że włosy przemoczą się, trzeba je natychmiast po wyjściu z kąpieli mocno wytrzeć do suchości a na noc wyszczotkować.

M.

Ruch wydawniczy

„Solidaryzm“ Leopolda Caro.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie ma jeszcze na składzie niewielką ilość znanego dzieła prof. Leopolda Caro o solidaryźmie wydanego w r. 1931 a przedstawiającego wyczerpująco ten kierunek myśli ekonomicznej, który jako oparty na etyce, jedyny odpowiada światopoglądowi katolickiemu i wskazaniom wspaniałych encyklik „Rerum Novarum“ i „Quadragesimo anno“. O książce tej nietylko w prasie naukowej, ale szczególnie w prasie katolickiej jak np. w Przeglądzie Powszechnym, w Ateneum kapłańskiem, w Głosie Narodu, w Dzienniku Bydgoskim i t. d., pojawiły się nader pochlebne recenzje, a w seminarjach duchownych profesorowie zalecają tę książkę swoim słuchaczom. Dzieło to zawiera na 423 stronach następujące rozdziały I. Istota solidaryzmu. II. Z dziejów myśli solidarystycznej. III. Suwerenność ekonomiki a etyka. IV. Logika, metody i widnokrąg neoliberalizmu. V. Błędność teorji materjalizmu dziejowego. VI. Problem nowoczesnego państwa a solidaryzm. VII. Rola państwa solidarystycznego w sprawach gospodarczych. VIII. Przez spółdzielczość do solidaryzmu. IX. Nowoczesne życie gospodarcze a idea solidaryzmu. X. Wielki przemysł polski a kapitał zagraniczny. XI. Przyszła rada gospodarcza w Polsce. XII. Solidaryzm ideą przewodnią Polski.

Cena tej książki wynosi w księgarniach 20 zł. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne we Lwowie sprzedaje ją, póki zapas starczy, po cenie 16 zł. 20 gr. (w czem 1 zł. 20 gr. za porto polecone). Najwygodniej złożyć należytość na czek P. K. O. Nr. 154.820, lub wysłać przekazem pod adresem: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Lwów, ul. Akademicka L. 2/. III. p., poczem wysyłka bezzwłocznie nastąpi.

———o———

NR. 133 „PRZEGLĄDU WSPÓŁCZESNEGO“, miesięcznika, zawiera następującą treść: Eugenjusz Romer: Ameryka i Amerykanie, Roman Dyboski: John Galsworthy. Roman Battaglia: Ewolucja życia gospodarczego, Alina Świderska: Ryszard Wagner a wiosna ludów, Otto Forst-Battaglia: Tajemnica krwi (III), Tadeusz Sinko: Dookoła „Pogadanki“ Żmichowskiej (II) Samuel Stendig: Odrodzenie hebraizmu (II), Jan Rosner: O ruchach demograficznych w Europie współczesnej, Roman Pollak: Polonika włoskie. K. W. Zawodziński: Out-siderzy i maruderzy. Administracja „Przeglądu Współczesnego“ Kraków, ul. św. Tomasza 32.

Rzeczy ciekawe

Honorarja lekarzy przy wypadkach samochodowych.

Brytyjskie Towarzystwo Medyczne opracowało nowy plan honorarjów dla lekarzy, udzielających pomocy ofiarom wypadków samochodowych. Według tego planu, towarzystwo ubezpieczeń od wypadków dołączać będzie do świadectw członkowskich kwity, które szofer będzie wręczał lekarzowi, wezwanemu do udzielania pomocy rannym w katastrofach automobilowych. Kwity te, opiewające na pół gwinei każdy, pokrywać będzie towarzystwo ubezpieczeń. Fachowcy obliczają, że **honorarja lekarskie wyniosą około 100.00 funtów** szterl. rocznie wydatków dla poszczególnych towarzystw ubezpieczeń. Brytyjskie Towarzystwo Medyczne stwierdziło, iż **dotychczas honoraria lekarskie nie były prawie nigdy opłacane, ponieważ nikt nie chciał brać odpowiedzialności za spowodowanie katastrofy.** Według nowego planu, kwity towarzystw ubezpieczeń wypełniane będą na nazwisko lekarza, zaopatrzone w datę wypadku i podpisane przez obie strony, biorące udział w katastrofie. **Odpowiedzialność ponosić będzie zatem towarzystwo ubezpieczeń.**

Nowe odkrycia w Egipcie.

Profesor uniwersytetu w Kairze, Selim Hassan, czyniący poszukiwania naukowe z ramienia uniwersytetu, odkrył ostatnio groby siedmiu synów faraona Chefrena, twórcy słynnej piramidy jego imienia, wybudowanej na delcie Nilu. Ekspedycja naukowa, wysłana przez Muzeum Sztuki w New-Yorku, odkryła w Dolnym Egipcie grób kapłana świątyni Ptah z Memfisu. Sklepienie grobowca podtrzymywane jest przez 296 kolumn, pokrytych hieroglifami.

Od środy 24 bm. w kinoteatrze „APOLLO“

Porywający film o olbrzymiem napięciu! Fenomenalny majstersztyk artyzmu i doskonałości!

DZIKA DZIEWCZYNA oryginalny romans, osnuty na tle przeżyć dziewczęcia o gorącej półkrwi indjańskiej zdumiewający siłą przeżyć awanturniczy. Nieposkromione extrawagancje dzikuski! — Tajemnica krwi indjańskiej. W roli głównej oddawna niewidziana, popularna gwiazda ekranów, zawsze pełna temperamentu, ognia i zalotności — **CLARA BOW** w otoczeniu artystów tej miary, co — **Estella Taylor i Gilbert Roland**

Realizował słynny reżyser Francis Dillon. To przepyszne arcydzieło, zachwyca i wzrusza od paru miesięcy całą Europę i Amerykę! W niedz. i św. na godz. 3 pop. ceny miejsc porankowe.

Wieża w Pizie runie za 200 lat.

Prawie każdy z zagranicznych turystów, zwiedzających Włochy, udaje się do Pizy, by zobaczyć tam osobliwość architektury — pochyłą wieżę. Plan budowy nie przewidywał tego, że wieża będzie pochylona. Miała ona być początkowo zupełnie prosta. W czasie budowy wskutek przypadku, usunęła się część fundamentów i wieża pochyliła się silnie, architekci jednak orzekli, że wieży osadzonej na mocnych fundamentach nie grozi runięcie. **Wobec tego dalszą budowę przystosowano do zmienionego położenia wieży.**

Ostatnio jednak zauważono, że wieża poczyna się coraz bardziej pochylać. Ustalono przytem, że nachylenie wynosi **jeden milimetr rocznie.** Granica, do której może sięgać maksymalne nachylenie wieży, wynosi dwadzieścia centymetrów a więc dwieście milimetrów. Może ona przeto jeszcze stać 200 lat. Niektórzy jednak architekci radzą, by nie lekceważyć groźby, gdyż niepodobna przewidzieć, jak długo wieża zachowa to powolne tempo w nachylaniu się. **Liczą się przytem z możliwością trzęsienia ziemi,** któreby napewno obróciło całą wieżę w ruinę. Obliczenia te przeprowadzono jeszcze na parę lat przed wojną i już wówczas rząd włoski miał przystąpić do prac konserwacyjnych. Niestety wojna uniemożliwiła zrealizowanie tego planu. Po wojnie zaś nastąpił kryzys gospodarczy, który odnowienie i zabezpieczenie wieży odsunął na dalszy plan. Dopiero ostatnio zajęto się energiczniej pochyłą wieżą. Dokładne badania wykazały, że **przyczyną chylenia się wieży jest woda zaskórna,** płynąca na dość znacznej głębokości pod fundamentami. Woda zaskórna, unosi z sobą mikroskopijne części piasku i gliny, co z biegiem czasu doprowadza do małych wyrw w ziemi. Na wyrwy te naciska wieża swym ciężarem, ziemia osiada i wraz z nią pochyla się wieża. Według projektu fachowców pod wieżę „wstrzyknie się“ odpowiednią porcję zaprawy cementowej, która utworzy twardą powierzchnię, a na niej spoczną bezpiecznie fundamenty. Na razie nie przedsięwzięto jeszcze żadnych prac, ale turyści, którzy zwiedzają tę wieżę, mogą zauważyć na pierwszem piętrze cały szereg najrozmaitszych przyrządów, służących do badania nachylenia się wieży.

Dziecko wykupione z rąk bandytów



Mała Margareta Mac Math (w środku) córka znanego multimiljonera amerykańskiego, którą porwali bandyci celem zdobycia okupu. Ojciec zapłacił bandytom 80.000 dolarów, nie czekając nawet na rezultat poszukiwań wszczętych przez policję.

Bruk z juty.

Magistrat Pragi czeskiej zdecydował się przyjąć ofertę wielkiej fabryki juty, która chce bezpłatnie wyłożyć jezdnie ulicy jutą. Oryginalne pokrycie jezdni z juty ma podobno zalety w postaci pochłaniania hałasu, niewytwarzania kurzu i elastyczności. Na próbę ma być w ten sposób wyłożona jutą jedna z ulic praskich.

Sport.

Bruksela—Kraków.

W poniedziałek świąteczny rozegrane zostanie na boisku Cracovii międzymiastowe spotkanie piłkarskie Bruksela—Kraków. Początek zawodów o godz. 5 po południu.

Za dwa tygodnie wyścig samochodowy we Lwowie.

Od wielkiego międzynarodowego okrężnego wyścigu automobilowego we Lwowie dzieli nas niespełna dwa tygodnie. Wyścig odbędzie się dnia 11 czerwca. Pod względem różnorodności konkurentów i maszyn, tegoroczny „Grand Prix Lwowa“ prześcignie wszystkie dotychczasowe wyścigi. Dotychczas zgłosili się już definitywnie zawodnicy z 9-ciu państw europejskich. Z Francji przyjeżdżają: Mme Itier (Bugatti), Veyron (Bugatti) i Merand (Bugatti). Z Włoch: Landi (Maserati), Ballestrero (Alfa Romeo) i Baliano (Maserati); z Czechosłowacji Kubicek i Sojka (obaj na Bugatti); z Norwegji Björnstadt (Alfa Romeo); z Szwecji Videnreen (Bugatti); z Finlandji Ebb (Mercedes); z Austrji Wustrow (Bugatti); z Rumunji Nadu (Bugatti).

Oczekiwany jest również przyjazd Jellena (Austrja), Hartmana (Węgry), oraz p. Orsini (Włochy). O ile przyjazd tej ostatniej dojdzie do skutku, Lwów mieć będzie jedyną w swoim rodzaju sensację w postaci startu **trzech reprezentantek płci pięknej.**

Z polskich automobilistów zapewniony jest udział **Rippera, Hołuja i p. Koźmianowej** (wszyscy na Bugatti).

Raid autobusów dookoła Polski.

Związki autobusowe organizują w pierwszych dniach czerwca bardzo ciekawy i oryginalny raid autobusów dookoła Polski. Trasa prowadząca z Warszawy do Białegostoku, a następnie przez Wilno, Wołkowysk, Brześć, Łuck, Lwów, Lublin, Kielce, **Kraków**, Częstochowę, Łódź, Kalisz, Poznań, Bydgoszcz, Toruń, z powrotem do Warszawy, podzielona została **na 13 etapów. Najkrótszy obejmuje 187 klm. (Warszawa—Białystok) najdłuższy — 330 klm. (Kraków—Częstochowa—Łódź).** Ogólny dystans raidu wyniesie **2.666 klm.** Regulamin raidu przewiduje w czasie zawodów trzy rodzaje prób: zużycie paliwa, zużycie karoserji, oraz użyteczności drogowej (punktualność jazdy, łatwość obsługi i hamowania i t. d.).

Polska przegrała z Austrją 1:6.

W poniedziałek rozegrany został w Wiedniu międzypaństwowy mecz piłkarski **o robotnicze mistrzostwo Europy** pomiędzy Polską, a Austrją. Zwyciężyła reprezentacja Austrji w stosunku 6:1. Do przerwy prowadzili Austrjacy 3:0.

———o———

STANY ZJEDN. ZDOBYŁY MISTRZOSTWO TENISOWE AMERYKI pokonując w finałowym meczu tenisowym o puhar Davisa Argentynę, w pierwszych 2-ch dniach w stosunku 3:0. Zwycięstwo zatem jest już przesądzone na korzyść St. Zjedn.

Z ruchu chrz.-dem.

WIECE W POWIECIE BIALSKIM.

W drugiej połowie maja odbyło się kilka zgromadzeń Ch. D. w okolicy Białej.

W Komorowicach referat o sytuacji gospodarczej i politycznej wygłosił red. Sopicki. P. Pysz informował o sprawach robotniczych. W dyskusji zabierało głos kilka osób, skarżąc się na wysokie podatki od nieruchomości.

W Lipniku przemawiał red. Sopicki. Referat przyjęto oklaskami. Z grupy obecnych na sali sanatorów zabrał głos pewien akademik, który między innemi twierdził, że nowa ustawa akademicka nie krępuje (!) profesorów, ani młodzieży, oraz pewien pedagog, wedle którego przed majem 1926 r. rządy „zmieniały się co 2 miesiące“, a zato teraz jest „ciągłość“. Zapomniał widocznie, że np. ministrów oświaty mieliśmy po maju 1926 r. już 7 (Mikułowski-Pomorski, Sujkowski, Bartel, Dobrucki, Świtalski, Czerwiński, Jędrzejewicz). Referent odpowiedział na zarzuty sanatorów.

W Leszczynach przemawiał red. Sopicki. Słuchacze bardzo życzliwie przyjęli ideologję Ch. D.

Wreszcie **w Białej** odbył się odczyt red. Sopickiego o hitleryźmie, którego słuchano z wielkiem zainteresowaniem.

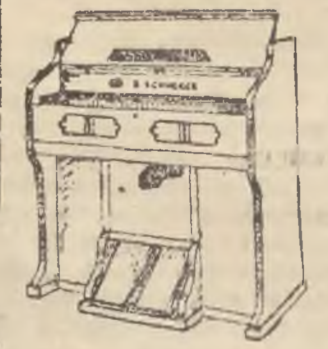
Katolicko-społeczne organizacje m. **Białej** obchodziły rocznicę ogłoszenia encykliki „Rerum Novarum“ w dniu 28 maja. Po uroczystem nabożeństwie, stowarzyszenia zebrały się w sali Domu Katolickiego. Akademję zagaił krótkiem przemówieniem p. Flonka. Następnie p. Luszczak wygłosił gruntowny referat o encyklice „Rerum Novarum“, nagrodzony oklaskami. Zkolei ks. prof. Mączyński przedłożył szereg okolicznościowych rezolucyj, które przez aklamację uchwalono.

Dnia 28 maja odbyła się **w Radomiu** w wielkiej sali Kongresowej, przy kościele N. M. P. akademja, urządzona staraniem miejscowych organizacyj chrześcijańsko-społecznych. Po zagajeniu przez ks. kanonika **Kosińskiego**, przybyły z Warszawy red. **S. Kaczorowski** wygłosił dłuższy wykład na temat współczesnych przeobrażeń ustroju społecznego i zasad zawartych w encyklikach społecznych Kościoła. Akademja zakończyła się wśród ogólnego entuzjazmu okrzykami na cześć Ojca św. i ruchu chrześcijańsko-społecznego w Polsce. Było na niej około 1.000 osób.

W godzinach popołudniowych odbyła się konferencja zarządów organizacyj chrześcijańsko-społecznych.

FISHARMONJE

SZKOLNE „Schneidr'a“.



długość 1 m
szerokość 0.52 m
wysokość 1.12 m
4 oktawowe
system ameryk.

po zniżonej cenie Zł. 650.—

poleca Skład fortepianów

WŁAD. BOLONSKI

KRAKOW, RYNEK GŁ. 34.

Od Administracji.

Przy zamawianiu pojedynczych egzemplarzy „Głosu Narodu“ należy równocześnie nadesłać 25 gr. za każdy numer dziennika i opłatę pocztową 10 gr od egzemplarza

Co słychać w Krakowie.

Czwartek 1: św. Jakóba, Marcelego.
Piątek 2: św. Sadoka, Erazma.
Piątek 2: wschód słońca o godz. 4.28, zachód o godz. 19.27.

PRZYJAZD PARYŻAN DO KRAKOWA. Dnia 8 czerwca przybędą do Krakowa przedstawiciele Rady m. Paryża, a to: br. de **Fontainey**, prezes Rady m., dalej wiceprezes Lionel **Nastory**, sekretarz **Bonlard** i zastępca szefa biura prezydjalnego M. **Loliee**. Goście zabawią u nas 2 dni.

KURS KRAJOZNAWCZY DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH W KRAKOWIE. — M. W. R. i O. P. zatwierdziło kurs krajoznawczy dla nauczycieli, który odbędzie się w Krakowie od 3—28 lipca. Tematem wykładów będzie: metodyka krajoznawstwa w szkole powszechnej i kultura Polski. Kierownikiem kursu mianowało Ministerstwo prof. Leopolda Węgrzynowicza, wykłady objęli: Rudolf Hajnos kier. szkoły ćwiczeń, Dr. Tadeusz Seweryn prof. Gimn. I., Henryk Jasieński, inż. arch., Dr. Karol Łukaszewicz, prof. Szkoły im. Wł. Żeleńskiego.

DZIAŁALNOŚĆ TOW. POLSKO-SZWEDZKIEGO W KRAKOWIE. W ostatnich dniach odbyło się pierwsze ogólne zebranie Tow. Polsko-Szwedzkiego, które po jednorocznej działalności ma możność przedstawienia wcale pięknego dorobku na terenie naszego miasta. Z jego inicjatywy i przy pomocy wielkiego przyjaciela Polski w Sztokholmie, p. Felleniusa, Uniwersytet Jag. otrzymał księgozbiór z 1000 tomów, obejmujący dzieła z literatury, historji, nauk ścisłych i sztuki w języku szwedzkim. — Następnie otwarty został lektorat języka szwedzkiego na Uniw. Jag. w obecności posła szwedzkiego p. Einara Hennigsa. Pozatem odbył się szereg wieczorów towarzyskich z referatami oraz wyświetlaniem filmów szwedzkich a dzień 6 czerwca, który jest dniem święta narodowego szwedzkiego, uczczony został radjową transmisją muzyki szwedzkiej oraz referatami. Prócz tego Tow. Polsko-Szwedzkie wypożyczyło od Pol. Tow. Tatrzańskiego 100 djapozytywów, które wyświetlane były w Szwecji na licznych zebraniach, propagując w ten sposób polski krajobraz.

Po wyborach do zarządu uchwalono zorganizowanie wycieczki do Sztokholmu w drugiej połowie sierpnia br., a to bez paszportów i wiz.

ULICA ŚW. ANNY OTRZYMA ASFALT KRAJOWY. Mimo wysuwanych przez nas zastrzeżeń co do zastosowania nawierzchni asfaltowej na ul. św. Anny, zamiast drobnej kostki — sprawa ta została w Magistracie przesądzona **na korzyść asfaltu**. Po dłuższej dyskusji nad wyborem rodzaju asfaltu na nawierzchnię w ulicy św. Anny, zdecydowano się użyć asfaltu krajowego.

CENY CHLEBA I BUŁEK. Wobec zniżki cen żyta i mąki żytniej oraz pszenicy i mąki pszennej, magistrat w porozumieniu z cechami piekarzy ustanowił następujące ceny maksymalne pieczywa od dnia 1 czerwca br.: 1 kg. chleba jasnego żytniego, wypiekanego z mąki 65% wynosi gr. 34, 1 kg. chleba ciemnego t. zw. morawskiego gr. 28; bułka wodna t. zw. polska o wadze 7 dkg. wynosi gr. 5. Wedle obowiązującego zarządzenia, chleb wszelkich gatunków ma być wypiekany i sprzedawany w bochenkach o pełnej wadze: ½, 1, 2 kg., przeto publiczność przy zakupie chleba w bochenkach powinna we własnym interesie kontrolować wagę i w razie stwierdzenia mniejszej wagi, zażądać dokładki do wagi pełnej.

CENY TARGOWE MIĘSA. W ub. tygodniu spędzono na targi w Krakowie: buhaji 99, wołów 38, krów 153, jałówek 123, cieląt 864, nierogacizny 705, razem 1.982 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 48 do 74 gr., woły od 46 do 70 gr., krowy od 32 do 68 gr., jałówki od 40 do 75 gr., cielęta od 55 do 90 gr., nierogacizna od 0.94 do 1.25 zł.; bitej wagi nierogacizna od 1.20 do 1.70 zł. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1.920 zwierząt, na konsumcję innych gmin 74 zwierząt. Przebieg handlowy: W ogólnej ocenie stwierdzić należy, że spęd był średni, a **popyt bardzo ożywiony**; wszystkie sztuki sprzedano. W porównaniu z ubiegłym tygodniem potaniały nieznacznie ceny bydła pośledniejszego, natomiast ceny bydła przedniej jakości, ceny cieląt i trzody utrzymały się niezmienione.

Z TARGU KONI. Ogółem spędzono w dniu 30 maja na targ w Krakowie 196 koni i płacono za sztukę: za konie pojazdowe od 150 do 250 zł., za konie lekkie od 70 do 150 zł., za konie rzeźne od 20 do 70 zł. Popyt słaby, tendencja zniżkowa.

ODCIĘTA DŁOŃ KOBIECA W ROWIE. Nasze miasto stanęło przed nową krwawą zagadką; przy drodze, prowadzącej z Krakowa do Wyciąża w rowie, napełnionym wodą, znaleziono odciętą lewą dłoń kobiecą. Przy ręce brakuje małego palca; wypielęgnowana dłoń i **ślady manicure każą przypuszczać, że kobieta** należała do lepszej sfery. Urząd śledczy staje przed nową zagadką, już trzecią w ostatnim czasie.

OLEJNICZAK ZAMORDOWAŁ Z PREMEDYTACJĄ? W sprawie tragicznej śmierci studenta Lechowicza, zamordowanego przez swego kolegę Olejniczaka, zaszedł niespodziewany zwrot. Oto Olejniczak zmienił swe pierwotne zeznania i przyznał się, że morderstwa dokonał tasakiem, który uprzednio kupił w sklepie żelaznym na ul. Grodzkiej. Wskazywałoby to, że Olejniczak zamordował kolegę z premedytacją.

NAPIŁA SIĘ SPIRYTUSU DENATUROWANEGO. Wczoraj w nocy wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Karmelicką do Stefanji Ćwik lat 23, bez zajęcia, która w celu samobójczym wypiła większą ilość spirytusu denaturowanego. Przewieziono ją na stację Pogotowia ratunkowego, skąd po przepłókaniu żołądka odeszła do domu.

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

KRAK. TOW. GINEKOLOGICZNE odbędzie wspólnie z Krak. Tow. Lekarskiem we wtorek 6 bm. o godz. 20-ej w sali Krak. Tow. Lek., ul. Radziwiłłowska 4, posiedzenie naukowe z odczytem prof. dr. L. Wachholza.

ZWIEDZENIE SALIN WIELICKICH przez członków organizacyj chrześć.-społecznych, odbędzie się w drugi dzień Zielonych Świąt. — Koszta przejazdu i wstępu do salin 3 zł. 50 gr. Uczestnicy wycieczki zbiorą się na dworcu o godz. 1.40. Opłatę złożą w Sekretarjacie przy ul. Potockiego 11 do dnia 3 b. m. włącznie.

PODARKI NA WYSTAWIE „WSZYSTKO DLA PANI“ (Rajska 12). Ciekawa ta wystawa zostanie zamknięta dnia 6 czerwca. Wobec tego, iż stoi do dyspozycji znaczniejsza ilość upominków, ofiarowanych przez wystawców, Zarząd zadecydował, **iż co 5-ty bilet otrzyma podarek.**

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

WSPÓLNA ADORACJA MĘSKA Najśw. Sakramentu w kościele SS. Felicjanek na Smoleńsku odbędzie się w niedzielę Zielonych Świąt od godz. 3—4 popoł.

MSZA ŚW. ARCYBR. PRZENAJŚW. SAKRAMENTU odprawioną zostanie w czwartek 1 czerwca w kościele SS. Felicjanek o g. 8-ej.

ADORACJA NAJŚW. SAKRAMENTU. Dnia 2 czerwca, jako w pierwszy piątek miesiąca, odbędzie się całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu w kościele św. Barbary.

REKOLEKCJE DLA KAPŁANÓW. W kolegjum starowiejskiem OO. Jezuitów odbędą się rekolekcje dla kapłanów od 10 do 14 lipca. O wczesne zgłoszenia uprasza rektor. Starawieś, p. Brzozów.

—§—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Skąpiec“ (gość. wystąpi L. Solski).

Piątek: „Don Karlos“ (gość. wystąpi Ludwik Solski).

Sobota: „Pan Jowialski“ (gość wystąpi Ludwik Solski).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ŚWIT: Królowa niewolników (Marja Corda).

WANDA: Naucz mnie kochać (Roman Novarro).



Aeroklub krakowski święci 5-lecie.

Z okazji 5-cioletniego jubileuszu Aeroklubu Krakowskiego odbędą się w sobotę i niedzielę 10 i 11 bm. — **V. Lot Południowo-Zachodniej Polski i II. Krajowy Kongres Lotniczy w Krakowie.**

Aeroklub Krakowski utworzony został w roku 1928 pierwotnie jako Akademicki Aeroklub Krakowski, zaś w r. 1931 przemianowany został na Aeroklub Krakowski.

Inicjatywę i pracę organizacyjną przy założeniu dał kpt. pil. dr. T. **Halewski**, pierwszy prezes Aeroklubu. W ciągu następnych lat przy wydajnej pracy byłych prezesów pp. dra Kaz. **Piotrowskiego**, mjr. pil. Z. **Romanowskiego** oraz mjr. dra Kaz. **Michalika**, Aeroklub Krakowski zdobywał uciążliwą pracą dla swych barw szereg zwycięstw na rozmaitych zawodach krajowych, szkolił zastępy młodych lotników, krzewił zamiłowanie do sportu lotniczego w najszerszych sferach naszego społeczeństwa, nie zaniedbując przytem pracy technicznej nad konstrukcją i budowaniem polskich maszyn sportowych.

Z Krakowa wyszły typy Działowskiego i Sidy, członków Aeroklubu Krakowskiego. — Typy krakowskich konstruktorów jeszcze dziś należą do bardzo cenionych maszyn sportowych. Aeroklub Krakowski regularnie co roku od czasu swego powstania urządzał **Loty Południowo-Zachodniej Polski**, z których w roku jubileuszowym odbędzie się V-ty. Na lotach tych zdobył dwukrotnie I miejsce nieodżałowany nasz zwycięsca Challenge'u, śp. kpt. Franciszek **Żwirko.**

Drugą regularnie przez A. K. urządzaną imprezą sportową są **Zloty Podhalańskie**, z których w roku bieżącym odbędzie się IV-ty w sierpniu br. Członkowie Krak. Aeroklubu zdobywali liczne I-sze nagrody w imprezach lotniczych. **Prócz tego cały szereg nagród II-gich** i dalszych, biorąc udział w Zlotach Gwiaździstych, krajowych konkursach awjonetek i innych imprezach sportowych.

Nowością w dziedzinie lotnictwa był zorganizowany w roku ubiegłym przez Aeroklub Krakowski **rajd sztafetowy lotniczo-automobilowo-motocyklowy.**

Imiona lotników A. K. znane są również zagranicą, jak np. kpt. **Bajana**, dalej b. prezesa A. K. dr. Kaz. **Piotrowskiego**, który samotnym lotem do Chamonix w roku ubiegłym wsławił polskie lotnictwo sportowe wśród obcych i in.

Ten bardzo poważny dorobek, zarówno w dziale konstrukcji maszyn sportowych, jak i w dziedzinie lotnictwa sportowego i organizacji zawodów uzupełniony jest pracami teoretycznemi, wykładami i **urządzaniem kongresów lotniczych**, z których w roku bieżącym odbędzie się II-gi. Pod kierownictwem obecnego prezesa A. K. inż. A. Bobkowskiego Aeroklub Krakowski rozwinął się w ostatnich 2-ch latach bardzo pomyślnie, zajmując w szeregu organizacji sportowych w kraju jedno z najpoważniejszych miejsc.

Od soboty dnia 27 bm. w kinoteatrze „SZTUKA“

Arcydzieło subtelnej sztuki i wdzięku, podobnie piękne jak „Pod dachami Paryża“

Maleńka z Montparnasse

szampański film miłosny, pełen pieśni i muzyki, niezrównany w oryginalności! Wino — kobieta — śpiew! Czar nocy paryskich! — Melodje nadsekwańskich bulwarów! — Montparnasse serce Paryża! — Scenarjusz napisał znany komedjopisarz, chluba scen francuskich **Louis Verneuil**. — Reżyserował rozgłośny twórca czołowych arcydzieł m. in. „Niny Petrówny“ **H. Schwarz**. — W rolach głównych: żywiołowo piękna **Grazia del Rio** i uwodzący, młodzieńczy **Lucien Galas**. — Wszyscy będą podbici wspaniałą klasą artystyczną tego zachwycającego filmu!

Białe zęby: Chlorodont

APOLLO. Dzika dziewczyna (Clara Bow).
SZTUKA: Maleńka z Monparnasse.
UCIECHA: „Król dżungli“.
PROMIEŃ: Sekretarka osobista (Mery Glory) i Neapol śpiewające miasto (Jan Kiepura).
BAGATELA: „Tragedja dworu Habsburgów“.
ADRIA: Kobiety bez przyszłości (Jean Crafword).
ATLANTIC: Ariana (Elżbieta Bergner).
SŁOŃCE: C. K. Komenda serc. Komedja muzyczna.
KINO DOMU ŻOŁNIERZA na czas od 29 V. do 1. VI. 1933 r.: Film p. t. „Szał“, w rolach głównych G. Mannes, H. Larson.

Syndykat Dziennikarzy krak. skarży o zniesławienie.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Powołany w myśl statutu do strzeżenia godności stanu dziennikarskiego Wydział S. D. K., zaraz po pojawieniu się w prasie oskarżenia, jakoby członkowie S. D. K. przyjmowali od Cechu Rzeźniczo-Masarskiego w Krakowie świadczenia dla odpowiedniego urabiania opinji publicznej — wyłonił osobną Komisję do wszechstronnego zbadania tych zarzutów.

Mimo żmudnych badań i przesłuchania wielu osób, oraz wglądu we wszystkie dostępne jej akta, Komisja ta nie zdołała wykonać swoich zamierzeń, albowiem jedyny, który mógł dostarczyć konkretnych danych, p. Andrzej Różycki, zawiadujący t. zw. Funduszem Prasowym Cechu, uchylił się stanowczo od udzielenia jakichkolwiek wyjaśnień.

W tym stanie rzeczy Komisja, a na jej wniosek Wydział S. D. K. nie rozporządzając środkami wywarcia przymusu prawnego dla uzyskania konkretnych wyjaśnień, postanowił merytoryczne definitywne załatwienie sprawy odłożyć aż do czasu, gdy znajdująca się w toku instancji sądowych związana z powyższem oskarżeniem sprawa skargi Wydawnictwa „I. K. C.“ przeciw trzem dziennikom krakowskim, dostarczy Wydziałowi S. D. K. tych konkretnych wyjaśnień, których sam uzyskać nie mógł.

Wobec tego, że na wspomnianej rozprawie członek Cechu p. Andrzej Różycki, dysponujący t. zw. funduszem prasowym Cechu, oświadczył w zeznaniach swoich, że wypłacał pieniądze Syndykatowi Dziennikarzy Krakowskich, względnie — później — członkom S. D. K. bez podania nazwisk, Wydział S. D. K. postanowił wystąpić przeciwko p. Różyckiemu na drogę sądową o zniesławienie Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich.

Przedstawienie szkolne na Wawelu

„Legenda Wawelu“ — napisał Feliks Felkel. Muzyka B. Wallek-Walewskiego.

Pomysł urządzenia widowiska teatralnego na dziedzińcu wawelskim koło smoczej jamy, trzeba uznać za szczęśliwy, zwłaszcza, że wykonawcami i odbiorcami w tym wypadku była młodzież szkolna, a treścią przedstawienia — podanie o Krakusie i Wandzie. Niestety, „Legenda Wawelu“, którą napisał p. Feliks Felkel, zawiodła oczekiwania: autor nie pokazał samej pointy legendy o Wandzie, a mianowicie napadu Niemców, bohaterskiej obrony Wawelu i utopienia się Wandy. Prócz tego przeinaczył podanie o smoku, którego w utworze p. Felkla Krakus — zabija strzałą... a nie truje go siarką tak, aby potwór — jak powiada Długosz — „wnet zajętym w trzewiach ogniem i skwarzącym je coraz głębiej płomieniem dręczony, legł i żywota postradał“. Na takich spektaklach, gdzie wiąże się legenda z naturalną dekoracją miejsca, może i nawet powinna niejedno dopowiadać fantazja — ale przedewszystkiem autora obowiązuje ścisłość podania.

Strona formalna utworu wypadła słabo przez nadmiar deklamacji, która w teatrze na wolnej przestrzeni powinna z natury rzeczy ustąpić miejsca efektom optycznym. I dlatego najlepiej wypadły takie momenty jak taniec chóru, ukazanie się smoka, turoń lub wjazd na koniu Rydygiera.

Z tem wszystkiem należy podkreślić wysiłek i pracę grona nauczycieli i osób, którzy to widowisko zrealizowali. Tekst ilustrowała często muzyka dyr. Wallek-Walewskiego. Dekoracje były w zasadzie pomyślane pod względem architektonicznym dobrze — tylko trudno zgodzić się w nich na mur z cegły, skoro tekst mówi często o modrzewiowym dworzyszczu. Przecież to wiek Krakusa! Wykonawcy grali z przejęciem. Niektórzy rezolutnie. Widownia była pełna młodziutkiej publiczności. Daj Boże, aby z tego pokolenia wyrosła publiczność dla teatru przy placu św. Ducha. **a. w.**

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** przynosi znakomitą ulgę. Zalecana przez lekarzy.

Życie gospodarcze.

Wzrost tezauryzacji.

Przywóz złotych monet.

O stopniu, w jakim wzrosła w Polsce w ostatnich czasach najgorsza społecznie forma kapitalizacji, mianowicie tezauryzacja, świadczy **przywóz złotych monet do Polski.** Podczas gdy w r. 1931, kiedy mieliśmy do czynienia z wielkiemi krachami bankowemi o międzynarodowem znaczeniu i z załamaniem funta szterlingów, przywieziono monet złotych na sumę **22.6 milj. zł.**, to w dużo spokojniejszym pod względem finansowo-walutowym roku 1932 **przywóz ten wyniósł 145.3 milj. zł.**

Centralny Związek Przemysłu Polskiego, omawiając w swem sprawozdaniu rocznem powyższy objaw, przeciwstawia mu zupełny zanik **„kapitalizacji rzeczowej“.** Mianowicie, mimo bardzo poważnego spadku cen, nie widzimy tendencji do lokowania kapitałów w nieruchomościach rolnych i miejskich, nabywania przedsiębiorstw przemysłowych, mimo, że można było w r. 1932 objekty tego rodzaju nabyć za nikłą część ich wartości z lat dawniejszych.

Ukryty eksport płynnej gotówki.

W ostatnich czasach rozwija się dość ożywiona propaganda za nabywaniem towarów **pochodzenia krajowego.** Ma ona swe uzasadnienie przedewszystkiem w niepomyślnem kształtowaniu się naszego bilansu handlowego, a więc zmierza do ograniczenia t. zw. „zbędnego“ importu, z drugiej zaś strony celem jej jest zwiększenie popytu na wyroby krajowego przemysłu, podtrzymania jego produkcji w ciężkim okresie kryzysu i zatrudnienia temsamem bezrobotnych. Propaganda ta nie jest jednak wystarczającą, a wyroby „krajowe“ to jeszcze nie wyroby „polskie“. Ogromnie bowiem rozpowszechnionem w Polsce jest dziś zjawisko t. zw. **licencji.** Licencjonarjusze ekspansywnych firm zagranicznych, **wysyłają zagranicę miljonowe sumy z tytułu koncesyj lub dzierżaw w różnej formie.** Jest to objaw naogół mniej uderzający, choć zdecydowanie dla kraju szkodliwy. Niewidoczny, ukryty dla oka import znaków, godeł i firm towarowych, zamienia się na całkiem realny, choć zakonspirowany eksport tysięcy złotówek. Tą drogą odbywa się stały, nieodpłatny wywóz płynnej gotówki za licencje.

Spadek produkcji koksu i brykietów.

W kwietniu b. r. wyprodukowano w Polsce ogółem 92.904 tonn koksu, co oznacza **spadek wytwórczości w stosunku do miesiąca poprzedniego o 3.616 tonn, czyli o 3.75%.** W kraju sprzedano 56.870 tonn, czyli o 8.898 tonn względnie 13.53% mniej aniżeli w marcu, wywieziono zaś 6.216 tonn, czyli o 4.85% mniej. Stan zapasów na koniec kwietnia wynosił 330.833 tonn, czyli wzrósł w stosunku do końca marca o 29.707 tonn.

Produkcja brykietów w kwietniu wynosiła 13.800 tonn, czyli **spadła w porównaniu z marcem o 981 tonn (6.64%).** Zbyt w kraju wynosił 13.799 tonn (— 2.177 tonn i — 13.65%), eksport zaledwie 85 tonn (— 203 tonn i — 70.49 procent). Zapasy na koniec kwietnia wyrażały się cyfrą 4.359 tonn, czyli zmniejszyły się w porównaniu z końcem marca nieznacznie o 50 tonn.

Popieranie drobnego budownictwa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów pismo okólne w sprawie popierania drobnego budownictwa. Namiązując do wydanego już uprzednio w tej kwestji okólnika, ministerstwo zawiadamia, że w zarządzie Banku Gospodarstwa Krajowego opracowane zostały na podstawie prac konkursowych projekty jednorodzinnych domów mieszkalnych. Osoby, zgłaszające do zatwierdzenia tego rodzaju projekt budowy, korzystają z ulg przy opłacie za pozwolenie na budowę. Katalog tych projektów nabywać można we wszystkich oddziałach B. G. K.

Ponadto ministerstwo spraw wewnętrznych poleca, aby we wszystkich urzędach wojewódzkich, starostwach i zarządach gmin miejskich wywieszone były w widocznych miejscach plakaty propagandowe „Buduj Dom Własny“, które rozesłane zostaną przez „Reklamę Pocztową“.

Nadto ministerstwo wyjaśnia, że określenie „mały tani dom“ oznacza budynek mieszkalny o jednej lub dwu kondygnacjach, co najwyżej 5-ciu izbach i powierzchni podłogi, nie przekraczającej w obu kondygnacjach 110 metrów kwadratowych.

—§—

Dziś i codziennie **„WANDA“** w teatrze świetlnym

Najwspanialszy przebój sezonu! Porywające arcydzieło filmowe. Promienny twór upajających melodyj. Korona współczesnej sztuki.

Naucz mnie kochać

Fascynująca pieśń wiośnianych uczuć, które w młodych sercach pożar wzniecają. W rolach głównych: czarujący swym dźwięcznym głosem **Ramon Novarro** oraz przemiła **Madge Evans** i 100 procentowy **Ralph Graves.**

O miłości sporcie, wesołem życiu studentów amerykańskich, opowiada czarujący rozśpiewany film „Naucz mnie kochać“ w którym nowy wielki triumf święci zawsze młodzieńczy, zawsze porywający Ramon Novarro oraz przepiękna Madge Evans. W programie najnowsze aktualności Foxa. Ceny miejsc zniżone! Początek seansów o g. 5, 7, 9.10. W niedz. i święta od 3 pop. W czwartek dnia 1 bm. o godz. 3 pop. W sobotę d. 3 bm o g. 3 pop. W niedzielę d. 4 bm. o g. 11.30 przedp. W poniedziałek dnia 5 bm. o g. 11.30 przedp.

4 popularne poranki Symfonia sześciu miljonów w rolach głównych Irena Dunne i Ricardo Cortez. Dla młodzieży dozwolone. Ceny miejsc od 50 groszy.

Konwersja długów krótkoterminowych.

Kredyt, udzielony rolnictwu przez instytucje finansowe, t. zw. **kredyt zorganizowany,** charakteryzują tak specyficzne warunki, iż nie należy przystępować do niego bez należytego ich uwzględnienia. Wobec nieudanych prób oddłużenia rolnictwa, dokonywanych przez Niemcy, Rumunję i t. d., Polska poszła drogą przestrzegania zasady dwustronności umów konwersyjnych i uzależnienia ulg w oprocentowaniu i spłatach **od zgody wierzyciela,** a więc wybrała drogę dobrowolnych układów. Trzeba było jednak zachęcić odnośne instytucje kredytowe, aby drogą tą skierowały całe zamrożone krótkoterminowe zadłużenie rolnicze. I w tym celu ustawodawca postanowił określić warunki pomocy, jaką będą mogły one otrzymać w razie przeprowadzenia odpowiedniej akcji konwersyjnej.

Doprowadzenie do konwersji krótkoterminowego zadłużenia rolniczego w instytucjach finansowych **jest celem ustawy o Banku Akceptacyjnym,** chociaż treścią jej jest omawianie warunków pomocy dla tychże instytucyj finansowych. Ramy tej pomocy są **bardzo szerokie** i polegać ona będzie na pomocy o charakterze gwarancyjnym i pomocy o charakterze upłynniającym.

W zależności od tego, z jakiego źródła były czerpane fundusze na udzielenie kredytów, obecnie zamrożonych, **inny rodzaj pomocy będzie tej lub owej instytucji potrzebny.** Instytucja finansowa, która opierała swoje możliwości na obcym kredycie krótkoterminowym, będzie potrzebowała przedewszystkiem **upłynnienia,** instytucja finansowa, oparta na własnym kapitale, będzie mogła zadowolić się **pomocą o charakterze gwarancyjnym.** Dlatego ustawodawca przewidział różnorakie narzędzia, z któremi będzie można przystąpić do akcji konwersyjnej, a mianowicie: 1) w formie **gwarancji** pokrycia strat, powstałych przy wykonywaniu układów konwersyjnych, które znajdzie zastosowanie przy obejmowaniu akcją konwersyjną wierzytelności, opartych na kapitałach długoterminowych (własnych lub obcych) danych instytucyj, 2) w formie **pokrycia różnicy oprocentowania między oprocentowaniem ulgowem, stosowanem przy umowach, a oprocentowaniem, od**powiadającem kosztom własnym kredytu danej instytucji: znajdzie to zastosowanie przy wierzytelnościach, opartych o sztywne oprocentowanie; 3) w formie **upłynnienia zamrożonego kredytu,** czy to przez zastąpienie weksli rolniczych akceptami Banku Akceptacyjnego, co będzie miało zastosowanie przy wierzytelnościach, lokowanych na redyskontach w Banku Polskim, czy też przez udzielenie nowych kredytów, co będzie miało zastosowanie przy upłynnianiu wierzytelności, opartych o krótkoterminowe obce kredyty.

Zadłużenie rolnictwa z tytułu kredytu krótkoterminowego wynosi około 750 miljonów zł. Z niego trzeba będzie wyeliminować takie kredyty, które posiadają istotny charakter krótkoterminowy, to znaczy mogą i miały być w każdym razie spłacone w ciągu jednej kampanji gospodarczej. Eliminacji podlegać będzie musiała również i ta część, którą bezsprzecznie już dziś uważać można za straconą. Konwersja winna objąć resztę, co wyniesie prawdopodobnie **550—600 milj. zł.** Ponieważ konieczne jest, aby została ona przeprowadzona równomiernie i równolegle na całym odcinku zadłużenia, punktem wyjścia będzie musiała być jako pierwszy etap dokładna rejestracja i klasyfikacja całego tego zadłużenia, przyczem rejestracja i klasyfikacja nastąpić będzie musiała tak na podstawie oświetlenia instytucji wierzycielskiej, jak i oświetlenia dłużnika.

Drugim etapem całej akcji będzie **patronowanie układom, które zawierać będą instytucje wierzycielskie ze swoimi dłużnikami,** oraz rozprowadzanie pomocy, czy to w formie kredytów Banku Akceptacyjnego, czy też w formie gwarancji skarbu państwa przez poniesienie części odpowiedzialności za straty.

Pomocy o charakterze **upłynniającym** będzie udzielał **Bank Akceptacyjny;** przewidziane w ustawie ramy jego statutu pozwalają określać na **250 milj. zł.** granicę jego zobowiązań, a więc kredytów, które będzie udzielał. Obliczając, iż z tego około 25 milj. należałoby traktować jako fundusz żelazny, przyjąć można, iż dzięki kredytom upłynniającym Banku Akceptacyjnego **będzie można uzyskać konwersję 225 milj. zł. wierzytelności rolniczych;** dla przeprowadzenia konwersji pozostałego pakietu, to znaczy 350—400 milj. zł., posiadamy narzędzie w formie pomocy skarbu państwa.

Ustawa mówi, że pomoc ta wyniesie **50% strat, poniesionych przez daną instytucję** lub przedsiębiorstwo na wierzytelnościach rolniczych, objętych układami, przyczem na ten cel przeznacza się **75 milj. zł.**

Ustawa więc, mimo, iż powszechnie jest nazywana ustawą o Banku **Akceptacyjnym,** jest właściwie ustawą, mającą na celu konwersję zadłużenia krótkoterminowego.

Swiadectwa przemysłowe od dorożek samochodowych.

Min. skarbu wystosowało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, stwierdzający, że Sąd Najwyższy ustalił zasadę prawną, iż utrzymujący dorożkę samochodową **powinien opłacać taki sam podatek przemysłowy, jak utrzymujący dorożkę innego typu.**

W związku z tem Ministerstwo skarbu zarządza co następuje:

Przy zaliczeniu przedsiębiorstw dorożek samochodowych pod względem obowiązku wykupu świadectw przemysłowych należy kierować się zasadą, że przedsiębiorstwa te winny wykupywać świadectwa przemysłowe, a nie jak dotąd, handlowe.

Wszystkie nieprawomocne decyzje karne za r. 1933 i lata ubiegłe mają być cofnięte, przyczem należy umorzyć zarówno nałożone kary pieniężne, jak również należności za świadectwa przewyższające cenę świadectw przemysłowych; ewentualne nadpłaty należy zaliczyć na zaległości podatkowe, bądź zwrócić w gotówce.

Giełda krakowska.

Kraków. (PAT). **Giełda:** 4% poż. dolarowa 48.75. Poza giełdą: dolar 7.40—7.45: Londyn 29.75—30; Szwajcarja 172.25—172.50; Berlin 206 i pół do 208.

OFICJALNA GIEŁDA WALUTOWA.

Warszawa. (PAT). **Dewizy:** Belgja 124.30; Holandja 359.10; Londyn 29.86: N. Jork 7.42: N. Jork telegr. 7.43; Paryż 35.10: Szwajcarja 172.30; Włochy 46.40: Berlin pryw. 207 i jedna czwarta. Tendencja przeważnie słabsza.

KURSY OBLIGACYJ.

Akcje: Bank Polski 73 i pół, 73. Tendencja słabsza.

Pożyczki: 3% budowlana 38 i pół. 38 i jedna czwarta: 4% inwest. ser. 107: 6% dolarowa 48 i pół; 4% dolarowa 49 i pół: 7% stabilizacyjna 49—48.88; 10% kolejowa 101: Listy zast. BGK. bez zmiany. Pożyczki przeważnie słabsze, listy mocniejsze.

Dolar pryw. w Warszawie 7.44, 7.45.

Pożyczki w N. Jorku nie notowane z powodu święta w Ameryce.

GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych. (PAT). Paryż 20.38; Londyn 17.33; N. Jork 4.31: Belgja 72.10; Włochy 26.88 i pół: Hiszpanja 44.20: Holandja 208.55; Berlin 120.30. Wiedeń 73.20: noty 58.75; Sztokholm 88.75; Oslo 87.75: Kopenhaga 77.25: Praga 15.41: **Warszawa** 58.65; Białogród 7: Ateny 2.93; Konstantynopol 2.50: Bukareszt 3.08; Helsinki 7.65.

Radio.

RADJO A TEATR WE FRANCJI.

Rząd francuski wyznaczył dla Opery Komicznej w Paryżu dodatek do subsydjum w sumie 750.000 fr. rocznie, pod warunkiem jednak, **że stacje iskrowe, należące do rządu będą** transmitować przedstawienia Opera Comique na prowincji. Z decyzją tą nie zgodzili się dyrektorzy teatrów prowincjonalnych, którzy wnieśli zażalenie do ministerstwa oświaty, twierdząc, iż transmisje paryskie wpłyną na spadek frekwencji w ich teatrach.

ILOŚĆ KILOWATÓW NA USŁUGACH RADJOFONJI.

Międzynarodowy Związek Radjofoniczny opublikował statystykę, która odźwierciadla w kilowatach stopniowy rozwój radjofonji światowej. Z tej statystyki wynika, że podczas gdy w 1926 roku ilość kw. na usługach radjofonji wynosiła zaledwie 268, ilość ta wzrosła w 1930 r. do 1813 kw., w roku 1931 do 2590 kw., a w roku 1933 do 4000 kw. Temu szybkiemu wzrostowi jednostek dzielności odpowiada przyrost radjostacyj, który wyraża się dla Europy w następujących cyfrach: 1920 r. 170 rozgłośni, 1933 r. 238 rozgłośni.

JESZCZE JEDNA EKSPEDYCJA PODBIEGUNOWA URATOWANA PRZEZ FALE ETERU.

Ekspedycja Ruser-Larsen, która wyruszyła przed pewnym czasem w celu dotarcia do bieguna południowego, zaskoczona została przez burzę na bryle lodowej, na której szukała schronienia przed rozpętanym żywiołem. Gdy huragan poniósł pływającą wyspę na pełne morze, losy ekspedycji zaczęły się stawać niepewne... Niebawem starcie z lodowcem skruszyło ostoję ekspedycji na sześć części, a na domiar złego jeden z tych okruchów uniósł z sobą 58 psów, zabranych przez wyprawę, a dwa inne — większą część zapasów żywności. Opatrzność jednak o tyle sprzyjała rozbitkom, że zachowała im przenośną radjostację krótkofalową, którą natychmiast uruchomiono, wysyłając raz po raz w świat sygnały S. O. S. Już trzeci z tych sygnałów doczekał się odpowiedzi: odzywali się rybacy, którzy właśnie w tym czasie wracali z połowu wielorybów. Przy ustawicznej wymianie depesz kuter wielorybniczy „Globe 5“ zbliżył się do lodowego okruchu niosącego członków wyprawy i rozpoczął energiczną akcję ratowniczą, niezmiernie utrudnioną z powodu mnóstwa pływających opodal większych i mniejszych lodowców. Sześć razy „Globe 5“ zbliżał się do bryły lodowej i sześć razy musiał się cofać w obawie zmiażdżenia; dopiero za siódmym razem akcja śmiałych rybaków została uwieńczona powodzeniem. W ten sposób fale eteru raz jeszcze przyczyniły się do bohaterskiego ratunku rozbitków.

ROZWÓJ RADJOFONJI W NORWEGJI.

Rząd norweski powziął plan, który w ciągu trzech lat pokryje kraj siecią 43 rozgłośni. Pierwsza część tego planu jest już w wykonaniu — przedsięwzięto: 1) budowę radjostacji o sile 20 kw. w Bergen oraz budowę czterech stacyj przekaźnikowych w Kirkenes, Christiansund, Stavanger i Tromsö; 2) wzmocnienie stacyj w Aalesund i Badü; 3) budowę stacji o sile 10 kw. w Finmarku, wreszcie 4) wzmocnienie o 5 kw. rozgłośni w Trondhjem.

Programy stacyj radiowych.

Piątek, dnia 2 czerwca 1933 r.

Lwów (380.7). G. 15.30 Chwilka morska i kolonjalna; 15.35 Audycja dla dzieci „Strażacy“; 16.00 Studjum lekarskie; 19.00 „Dziennikarze angielscy w powstaniu styczniowem“.

Kraków (312.8). G. 11.40 Przegląd Prasy: i kom. meteor.; 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marj., program na dz. bież.; 12.10 Płyty; 13.20 Transmisje z Warsz.; 15.35 Płyty 16.25 Transmisje z Warsz.; 17.55 Program na dz. nast.; 18.00 Muzyka lekka i tan.; w przerwie krak. wiadom. bież.; 19.00 Odczyt p. t. „Narodziny teatru nowoczesnego“; 19.15 Rozmaitości, komunikaty, giełda zbożowa; 19.30 Transmisje z Warsz.; 22.15 Muzyka; 22.55 Kom meteorol. i policyjny; 23.00 Muzyka popularna; 24.00 Hejnał z Wieży Marj.

Warszawa (1411.8). G. 11.40 Przegląd Prasy: 11.50 Kom. meteor.; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.05 Program na dz. bież.; 12.10 Płyty; 13.20 Kom. P. I. M.; 15.10 Komun. Inst. Eksport.; 15.15 Kom. gospod.; 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15.30 Chwilka morska i kolonjalna; 15.35 Koncert życzeń (płyty); 16.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“; 16.40 Odczyt „Umiłowanie przyrody ojczystej“; 17.00 Koncert muzyki lekkiej; 17.55 Program na dz. nast.; 18.00 Muzyka lekka i tan.; w przerwie wiad. bież.; 19.00 Rozmaitości; 19.20 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagran.“; 19.30 Feljeton p. t. „Gdzie są nasi konkurenci?“; 19.45 Pras. Dz. Radj.; 20.00 Pogadanka muzyczna; 20.15 Koncert symf.; w przerwie wiadom. sport. oraz Dod. do Pras. Dz. Radj.; 22.00 Feljeton literacki pt. „Cyprjan Norwid“; 22.15 Muzyka tan. (płyty); 22.55 Kom. meteor. i kom. policyjny; 23.00 Muzyka tan.

Katowice (408.7). G. 15.00 Kom. gospod. i Urz. ceduła Giełdy Zbożowej i Towar. w Katowicach; 16.10 Wł. Włosik: Pogadanka z działu „Ogrodnik Śląski“; 19.00 St. Gątaski: „Pieskowa Skała“; 19.25 Kom. sportowe; 22.00 Skrzynka pocztowa w jęz. francuskim.

Prasa niemiecka tryumfuje.

Warszawa 31. 5. (Telef. wł.). Prasa berlińska podnosi, że wynik wyborów gdańskich jest **nowym dowodem niemieckiego charakteru Gdańska (?!), z czego Polska powinna wyciągnąć konsekwencje.** Wybory te stają się wyraźną wskazówką, a zarazem ostrzeżeniem dla Polski. Zwycięstwo narodowych socjalistów są dowodem ruchu pangermańskiego, który nie jest związany z granicami państwowemi, a **obejmuje wszystkich Niemców bez względu na ich przynależność państwową i na terytorjum, które zamieszkują.** Gdyby urządzić jutro wybory w Austrji ,pisze „Taegliche Rundschau“, w zagłębiu Saary i Siedmiogrodzie **powtórzyłoby się to samo zjawisko, co w Gdańsku.** Naród niemiecki stał się jednolitem skupieniem germańskiem i to stanowi jego siłę.

Deficytowy budżet Francji.

Paryż, 31. 5. (PAT.) Izba deputowanych **przyjęła ostatniej nocy budżet na rok 1933** w trzeciem czytaniu 395 głosami przeciwko 147. **Wydatki określone zostały w sumie franków 49.457.170.742, dochody zaś 45.645.851.509 franków, deficyt wynosi zatem 3.811.319.239 franków.** Socjaliści głosowali za całością budżetu.

Oszczędności w budżecie czechosłowackim.

Praga. (PAT.) Parlamentarna komisja oszczędności przeprowadzić ma **nową rewizję budżetu na rok obecny celem poczynienia dalszych oszczędności**, według dotychczasowych informacyj chodzić będzie o oszczędności w wysokości 35.000.000 koron.

Zjednoczenie francuskich towarzystw lotniczych.

Paryż 31 maja. Na dzisiejszej konferencji reprezentantów francuskich towarzystw aeronautycznych, jaka odbyła się przy udziale ministra lotnictwa Cota, **osiągnięte zostało porozumienie w sprawie zjednoczenia wszystkich towarzystw w jedno wielkie francuskie towarzystwo lotnicze.** Zawarty układ postanawia, że ostateczne zjednoczenie towarzystw ma być dokonane w pierwszej połowie września i **ma trwać 15 lat.** Towarzystwo to ma zapewnioną **roczną subwencję rządową w wysokości 155 miljonów franków.**

Obsunięte zbocze wzgórza zasypało koryto rzeki.

Berlin, 31 maja. W pobliżu wsi Latdorf w powiecie Bernburg w prowincji Anhalt **obsunęło się zbocze wzgórza, co może spowodować katastrofę o nieobliczalnych następstwach.** W następstwie dłuższej ulewy, obsunęło się zbocze wapienników **na przestrzeni około pół kilometra i runęło do rzeki Solawy (Saale) zasypując koryto.** W parę minut później **wezbrana woda zalała całe okoliczne błonia i wzbiera w dalszym ciągu, zagrażając sąsiednim okolicom.** Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz krajowych, celem wszczęcia akcji ratunkowej. Zmobilizowano okoliczne oddziały ochotniczej służby pracy i tysiące bezrobotnych **i przystąpiono do uzuwania zwałów kamiennych z koryta rzeki.** Rozlewisko powiększa się stale, **gdyż zasypane koryto rzeki uniemożliwia odpływ wody.**

Berlin, 31. 5. Według ostatnich doniesień akcja ratunkowa przy zasypanem korycie rzeki Solawy czyni znacznie postępy. Istnieje nadzieja, że uda się zapobiec katastrofie powodzi, ponieważ wzbierająca woda żłobi sobie powoli przepływ w zasypanem korycie. W akcji ratunkowej bierze jeszcze udział około 1000 ludzi.

SAMOLOTEM DO BIEGUNA.

Hamburg. (PAT). Na lotnisku tutejszem lądował znany badacz podbiegunowy **sir Herbert Wilkins, który swego czasu przeleciał nad biegunem z Alaski do Szpicbergu i usiłował dostać się do bieguna łodzią podwodną „Nautilus“.** Udaje się on do Norwegji dla przygotowania **nowej ekspedcji do bieguna z kontynentu specjalnym samolotem,** którego konstrukcja pozwala na nieprzerwany lot 6.000 mil angielskich. Sir Wilkins w lipcu tego roku **ponowić ma próbę jazdy pod lodem łodzią podwodną „Nautilus“.**

Posądzają Kusocińskiego.

Brno 31 maja. (PAT). Cała prasa Czechosłowacji, zarówno czeska jak i niemiecka podaje informacje — jakoby z Finlandji — żądające **ogłoszenia Kusocińskiego profesjonalem,** mając poważne przeciwko Polakowi dowody (?). Za dwa starty, jakie odbyć się miały z początkiem czerwca b. r. w Finlandji, Kusociński miał zażądać przez swego menażera **1.000 dolarów**, a potem podniósł nawet tę **do 10.000 zł.** Jak donosi prasa czeska, Finnowie zebrali cały ten obciążający materjał, aby następnie sprawę Kusocińskiego przedłożyć międzynarodowej Federacji lekkoatletycznej, jako **odwet za Nurmiego.**

Kłopoty z „funduszem interwencyjnym“.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.). Projekt utworzenia **specjalnego funduszu interwencyjnego zbożowego**, pomyślanego jako narzędzie w polityce eksportu zboża i produktów hodowlanych, **napotyka na poważne sprzeciwy w kołach rządowych.** Jak słychać, trudno będzie uzyskać zgodę Komitetu Ekonomicznego Rady Min. na utworzenie nowego funduszu, któryby **powiększył nadmierną już liczbę samodzielnych funduszów administracyjnych.** Projekt utworzenia tego funduszu musi uzyskać aprobatę Komitetu Ekon. Rady Min., co nie będzie łatwe wobec różnicy zdań, jaka się w tej sprawie wyłoniła.

Wśród eksporterów mówi się **o konieczności połączenia w jedną całość zarządzeń, które dotyczą ułatwień w eksporcie nietylko dla produktów rolnych, ale w dużej mierze także dla produktów hodowlanych.**

—o—

Zwrot majątków rodzinom powstańców.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.). Trwające od roku **prace nad badaniem podań o zwrot majątków, skonfiskowanych powstańcom i uczestnikom walk przeciwko Rosji, dobiegają końca.** W myśl ustawy wszystkie podania i pretensje spadkowe w sprawie tych majątków, **mają być rozpatrzone do końca czerwca, w którym to terminie mają zapaść ostateczne decyzje co do uwzględnienia wniesionych podań,** lub też ich odrzucenia. W tych dniach została podpisana przez ministra skarbu, ministra sprawiedliwości i min. rolnictwa **pierwsza decyzja, przyznająca Helenie Paderewskiej zwrot majątku po powstańcu Świerzyńskim w powiecie łunienieckim.** Chodzi tu o majątek **Luboszew**, skonfiskowany przez władze rosyjskie powstańcowi Świerzyńskiemu na terenie leśnictwa o powierzchni 6 ha. Decyzja dotyczy **zwrotu części tego majątku, do którego p. Paderewska, pochodząca z innej rodziny niż Ignacy Paderewski,** w prostej linji wnuczka poszkodowanego powstańca, mogła dokumentami udowodnić swoje prawa. — Obecnie władze skarbowe przeprowadzają ocenę tego majątku **z punktu widzenia podatku spadkowego, który ma być pobrany.** —

Ustawa przewiduje możność spłaty podatku **także w naturze według ceny rynkowej gruntu.**

Jak słychać, jest zaledwie kilkanaście podań, które są należycie udokumentowane i mogą być rozpatrzone z wynikiem pozytywnym dla petentów.

—:o:—

Miesięczna spłata rat pożyczki dillonowskiej.

Warszawa 31. 5. (Telef. wł.). **W dniu dzisiejszym przekazano do Nowego Jorku ostatnią kwotę miesięczną z tytułu spłaty raty półrocznej pożyczki dillonowskiej łącznie z procentami w wysokości 1,680.000 dolarów. Płatność tej raty przypada formalnie na 1 lipca. Ministerstwo Skarbu przyjęło metodę przekazywania co miesiąc na poczet tej raty stałej odpowiedniej kwoty.**

—•—

Zawieszenie broni między Chinami i Japonją.

Paryż 31 maja. **Wedle doniesień z Nankinu, układ chińsko-japoński w sprawie zawieszenia broni, został wczoraj po południu podpisany w Tong-ku, pod Tientsinem. Układ ten m. in. przewiduje utworzenie strefy zdemilitaryzowanej na przestrzeni między murem chińskim na północy, a linjami kolejowemi Pekin—Tientsin—Mukden na wschodzie i linją kolejową Pekin—Kalgan na zachodzie. Na całej tej przestrzeni mają być poza tem rozwiązane wszystkie organizacje wojskowe i korpusy ochotnicze.**

Porażka Niemiec w międzynar. federacji dziennikarzy.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.) Po kongresie Penclubu w Dubrowniku **Niemcy ponieśli porażkę w Budapeszcie, gdzie odbył się zjazd Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy.** Już przed zjazdem Związek Prasy Niemieckiej zażądał od Federacji, zapowiadając swój przyjazd, **by Federacja przeciwdziałała propagandzie antyniemieckiej w prasie całego świata.** Federacja **odmówiła wzięcia na siebie tej roli,** a wtedy Związek Prasy Niem. **odmówił wysłania delegacji do Budapesztu.**

Na tle tej sytuacji w ramach dyskusji nad sprawozdaniem sekretarjatu generalnego **zgłoszono kilka projektów rezolucyj, wypowiadających się za wolnością prasy i wolnością wykonywania zawodu dziennikarskiego w Niemczech.** Ustalono tekst rezolucji, stwierdzającej, że Związek Prasy Niemieckiej **stał się organizacją partyjno-polityczną a przestał być organizacją zawodową,** wobec czego na razie współpraca Federacji ze Związkiem prasy Niemieckiej **stała się niemożliwą.** Rezolucja zawiera dalej wyrazy uznania dla działalności członków dawnych władz Związku Prasy Niemieckiej, którzy po zmianach w Niemczech nie mogą wykonywać swego zawodu. Najostrzej do obecnego Związku Prasy Niemieckiej ustosunkowały się delegacje: **francuska, belgijska, angielska, duńska i holenderska. Delegacja polska brała udział w układaniu rezolucji.** W dniu dzisiejszym po południu **tekst rezolucji przyjęto jednomyślnie.**

Akcja policji austrjackiej przeciw hitlerowcom.

Wiedeń 31 maja. W Wiedniu i wielu miastach prowincjonalnych Austrji podjęto dziś **akcję policyjną przeciw hitlerowcom.** Policja **obsadziła wszystkie lokale partji narodowo-socjalistycznej, poddając je rewizji. W ręce władz dostał się obfity materjał kompromitujący, który został skonfiskowany.** Broni znaleziono stosunkowo mało, gdyż broń przechowują hitlerowcy **w specjalnych ukryciach.** Wśród skonfiskowanego materjału znajdują się także ulotki antypaństwowe.

Odwet Austrji.

Wiedeń 31 maja. Chrześcijańsko-społeczna „Reichspost“ donosi, że na niemieckie ograniczenia **wyjazdowe do Austrji odpowie rząd austrjacki podobnem zarządzeniem i również wprowadzi wysokie opłaty wizowe na wyjazd do Niemiec.**

Rząd austrjacki **zwróci hotelom austrjackim straty,** poniesione wskutek ubytku gości niemieckich w łącznej sumie **10,000.000 szylingów.** Z sumy tej 5.000.000 będzie wypłacone natychmiast, 2.500.000 w jesieni, reszta zaś przyznana będzie w formie ulg podatkowych. Trzeciem zarządzeniem będzie wprowadzenie **rozrachunku przywozu i wywozu z Austrji i z Niemiec.** W ciągu ostatnich 5 lat zarobiły Niemcy na Austrji przeszło 1.200.000.000 szylingów z tytułu wywozu towarów, zapłaciły zaś z tytułu ruchu turystycznego zaledwie 300.000.000. **Obecnie ma być zaprowadzona równowaga bilansu handlowego między obema państwami.** „Wiener Ztg.“ oświadcza na podstawie informacyj z kół miarodajnych, że **rząd austrjacki nie uczyni narodowym socjalistom żadnych ustępstw politycznych.**

WROGIE PRZYJĘCIE NIEMIECKIEGO STATKU W BARCELONIE.

Paryż 31 maja. W Barcelonie doszło wczoraj **do nowych manifestacyj antyhitlerowskich.** Gdy pewien okręt niemiecki zawinął do portu i **wywiesił flagę hitlerowską,** zebrane na molo tłumy ludzi poczęły wznosić okrzyki „**precz z Hitlerem**“. Po przybiciu okrętu do mola, 6 **robotników wtargnęło na pokład i zerwało swastykę hitlerowską.** Sprawców aresztowano.

Plądrowanie sklepów żydowskich.

Hamburg (PAT.) W centrum Hannoweru w czasie ożywionego ruchu przedpołudniowego **tłum napadł na największe żydowskie sklepy i splądrował wystawy.** Tłum rozproszono dopiero **po ściągnięciu całej rezerwy policyjnej.** W czasie zajść rozbito olbrzymie szyby wystawowe.

Berlin, 31 maja. W Hildensheim w prowincji Hannower doszło ubiegłej nocy do wykroczeń antyżydowskich. Demonstranci **powybijali w sklepach żydowskich szyby i po części splądrowali wystawy.** M. in. rozbito ponad 30 wielkich lustrzanych szyb wystawowych. Wedle komunikatu policyjnego, sprawcy niepoznani zbiegli.

KONFISKATA KSIĄŻEK PACYFISTYCZNYCH NA ŚLĄSKU OPOLSKIM.

Katowice. (PAT). Ze Śląska Opolskiego donoszą, że w ciągu ostatnich dni hitlerowcy w asyście policji obchodzili wszystkie księgarnie i wypożyczalnie książek w Bytomiu, Gliwicach, Zabrzu itd., konfiskując dzieła pacyfistów Förstera, Ludwiga, Feuchtwanglera i innych. Skonfiskowane książki **ładowano na ciężarowe auta policyjne i odwożono.**

Dolar wciąż zniżkuje

Londyn 31 maja. Dolar zniżkuje w dalszym ciągu, podczas gdy kurs funta angielskiego uległ pewnej poprawie. Londyn notował dziś dolara 4.01 i 3/4, podczas gdy wczoraj przy zamknięciu notowano dolara 3.99 i 1/8 w stosunku do funta.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.). Obroty na giełdzie warszawskiej były bardzo małe, tendencja przeważnie słaba. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych płacono 7.41, ruble złote po 4.91, dolary złote po 9.18, marki niemieckie 207, w obrotach prywatnych 203. Funt szterlingów w obrotach prywatnych 29.97.

WYJAZD POLSKIEJ DELEGACJI DO LONDYNU.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.) Delegacja polska na międzynarodową konferencję gospodarczą wyjeżdża do Londynu w dn. 9 czerwca. Na czele delegacji stanie, jak już donoszono, p. **Koc.**

ZA BIMETALIZMEM.

Waszyngton, (PAT.) Komisja spraw zagranicznych izby reprezentantów **wypowiedziała się za udzieleniem delegatom amerykańskim na konferencję gospodarczą instrukcyj, by popierali tezę bimetalizmu przy jednoczesnem ustalaniu stosunku między złotem a pieniądzem srebrnym.**

AMERYKA NIE ZNIŻY RATY CZERWCOWEJ.

Waszyngton, 31 maja. Biały Dom dementuje pogłoskę o rzekomym zamiarze zredukowania czerwcowej raty długów wojennych przez rząd amerykański.

—§—

KONWERSJA ZALEGŁOŚCI KREDYTOWYCH.

Warszawa, 31. 5. (Telef. wł.). Na mocy postanowienia ministra skarbu **zezwolono na dokonywanie konwersji zaległości od pożyczek długoterminowych** m. in. Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu we Lwowie, Akcyjnemu Bankowi Hipotecznemu we Lwowie, Piotrkowskiemu Tow. Kredyt. Miejskiemu w Piotrkowie, Lubelskiemu Tow. Kredyt. Miejskiemu w Lublinie, Tow. Kred. Miejskiemu we Lwowie oraz towarzystwom kredytowym miejskim w Kaliszu, Kielcach, Łodzi, Siedlcach i Częstochowie.

—•—

Komplikacje na tle walut obliczeniowych.

Bukareszt. (PAT). Począkszy od jutra, tj. 1 czerwca, na kolejach rumuńskich zostaną **zniesione wszystkie międzynarodowe taryfy** z wyjątkiem taryfy na przewóz towarów między Rumunją a Gdańskiem. Przyczyną zniesienia tych taryf jest **niemożność dojścia do porozumienia między państwami europejskiemi przy opracowywaniu taryf, opartych na złocie.** Wobec tego opłaty za przewóz towarów będą pobierane w Rumunji tylko do granicy, dalej zaś ekspedytorzy będą musieli opłacać inne stawki. Propozycja austrjacka oparcia taryfy przewozowej rumuńsko-austrjackiej **na franku szwajcarskim, została odrzucona.**

HEBDA PRZEGRAŁ.

Paryż 31 maja. (PAT). Wczoraj w ramach międzynarodowych mistrzostw tennisowych Francji w Paryżu walczył Hebda z Anglikiem Wildem, znanym doublistą. **Hebda przegrał łatwo** w 3 setach 3:6, 3:6, 4:6. W grze pojedynczej panów sensacją było zwycięstwo Czecha **Maleczka** nad pierwszą rakietą Holandji **Timmerem** po zażartej walce w 5 setach.

KONGRES DZIENNIKARZY SPORTOWYCH.

Warszawa 31 maja. (PAT). W najbliższą sobotę 3 czerwca rozpoczyna się w Warszawie międzynarodowy kongres dziennikarzy sportowych, w którym weźmie udział cały szereg dziennikarzy francuskich, belgijskich, austrjackich, niemieckich i in.

Po zamknięciu kroniki.

„O logice trójwartościowej“. Odczyt prof. dr. W. Wilkosza, odbędzie się w czwartek 1 b. m. o godz. 18-tej, w sali wykładowej Instytutu Matematycznego (ul. Golębia 20 II. p.).

—§—

JÓZEF BARTÓKY. 1

Róże Cecylji.

—oo—

Słońce zachodziło, gdy Cecylja, córka włodarza Flawjusza, idąc z Rzymu do domu, skręciła z gościńca przy herbowym słupie milowym na leśną ścieżkę. Chociaż wszystko, co rankiem niosła do miasta, na rynku sprzedała, a tylko próżne kosze i naczynia dźwigała z powrotem, to jednak pnąca się w górę stroma dróżka wydała się jej ciężką; szła powoli, przystając od czasu do czasu zadyszana, i sapała przyciskając dłonią kołacace się w piersiach serce. Wieczór z wolna zapadał na las i brunatny zmrok coraz się bardziej zaciemniał. Cecylja już nieraz w nocną porę chodziła tą drogą i znała już prawie na pamięć każde drzewo, krzew każdy; dziś jednak wraz z mrokiem ogarnął ją jakiś strach, to też zebrała wszystkie siły, aby być jak naprędzej w domu i z taką szybkością biegła leśną ścieżką do góry, że na zakręcie zagłębiającej się drogi musiała trochę usiąść i odpocząć przy zbiorniku leśnego źródła. W lesie zawisła wielka milcząca cisza, ptaszki już dawno ułożyły się do odpoczynku a łagodny wieczorny powiew kołysał drzewa do snu, wreszcie i sama Cecylja odetchnęła wśród śniących liści. Siedząc na pniu drzewnym wyciągnęła umęczone nogi, wytężając ciągle słuch, czy nie posłyszy od strony folwarku miłosnej fujarki miłego jej sercu Lucjusza, który jej dźwiękiem zwykł kiedyindziej już z daleka ją witać. Nie, nie posłyszała żadnego odgłosu fujarki!

Po krótkim jednak odpoczynku Cecylja ruszyła w dalszą drogę, ale zaledwie uszła parę kroków, potknęła się na jakimś kamieniu i upadła na drodze. Kosz wysunął się z jej rąk i wszystko co w nim było, wypadło. Cecylja z przerażeniem zbierała rozsypane rzeczy, a przedewszystkiem szukała złotej spinki, którą miała związać włosy, a którą kupiła tego samego dnia po południu u złotnika. Złoty gołąb o rubinowych oczach leżał przed nią na ziemi z rozpostartemi skrzydłami. Cecylja szybko podniosła tę drogą ozdobę, ale gdy dotknęła złotego gołębia, ptak naraz się ożywił, a trzepocąc skrzydłami, odezwał się ludzkim głosem:

— Ach, ty próżna, nie oglądając się na nic, chciałaś się przybrać w strój, jaki tylko przystoi żonom i córkom bogatych patrycjuszy! I to dlatego sprzedajesz drożej mleko i śmietanę, oszukując swoją matkę nie lepszą od ciebie, z którą do spółki w domu mieszacie mleko z wodą i mąką, abyś w złodziejski sposób zdobytym groszem mogła włosom swoim złota kupić ozdobę?! Niech się więc stanie według twej woli! Odtąd już będziesz miała zawsze we włosach pełno złota, a gdy ktoś pogłaszcze twoją głowę, z kędziorów będą się sypały złote pieniądze, ale nikt cię kochać nie będzie, nikt!

Cecylja przedewszystkiem pomyślała o tem, że wobec tego i Lucjusz nie będzie jej kochał, a gdy opuści swą głowę na jego ramię, on dlatego tylko będzie gładził pierścienie jej kędziorów, aby dostać złote pieniądze?! Cecylja przeraziła się tej myśli śmiertelnie i zaszlochała głośno:

— Łaski! Łaski!

— Z pod mojej klątwy uwolnisz się dopiero wówczas — gruchał złoty gołąb — gdy spotkasz takiego człowieka, który choć będzie wiedział, że pogłaskaniem twych kędziorów pozyska dużo, dużo złota, będzie jednak szczęśliwszym, gdy zamiast złota posypią się róże z twych włosów!

Twarz Cecylji przybrała nieco pogodnego uspokojenia; przecież — pomyślała — i własną ręką, nawet i z łatwością można się wybawić z nieszczęścia. Ale złoty gołąb zauważył kiełkującą nadzieję Cecylji i zaraz się odezwał:

— Nie miej nadziei, że własną dłonią potrafisz się wyłamać z pod tego czaru! Mogłabyś w ten sposób uwolnić się tylko wtedy, gdy gładząc włosy nie pomyślisz ani o mnie, ani o tem, co ci powiedziałem, ani o sobie, ani o Lucjuszu, t. j. nie pomyślisz o żadnych ziemskich sprawach!

Po słowach tych złoty gołąb wzbił się w górę i odleciał ku rozpostartej dolinie; jego skrzydła bijąc powietrze wydawały metaliczny chrzęst, ale wzleciał tylko na wysokość człowieka, jak gdyby na znak, że to, co jest ze złota, nie może się wyżej wznieść.

Cecylja zebrała się z wielkim trudem i prawie pół żywa powlokła się na folwark, do domu. Jej ojciec dawno już spał, matka jeszcze czuwała, czekając na córkę. Cecylja oddała matce pieniądze, jakie tego dnia zdobyła w mieście, a stara kobieta z radości wyszczerzając zęby, liczyła sestercje i obole. Przy drgającym płomieniu nocnej lampki tak straszna była twarz kobiety chciwej pieniędzy, że Cecylja za nic świecie nie miałaby odwagi matce opowiedzieć o złotym gołębiu i zapytała tylko:

— Czy nie było tu Lucjusza? Czy nie czekał dziś wieczorem na mnie?

— Nie — odpowiedziała sucho stara baba i dalej liczyła pieniądze.

Cecylja całą noc bezsennie przewracała się na łóżku. W głowie kręciło się jej poniewolnie wszystko, co jej złoty gołąb powiedział. Kilka razy pogłaskał sobie włosy. I rzeczywiście sypały się z nich złote pieniądze. Ach! — gdybym tylko mogła nie myśleć ciągle o tym złotym gołębiu — wzdychała Cecylja — nie myśleć zawsze o Lucjuszu, o sobie, o mleku mieszanem z wodą i o wszelkich ziemskich sprawach!

(Ciąg dalszy nastąpi).



Założona w r. 1900. — Odznaczona złotym medalem na wystawie w r. 1907.

PRACOWNIA
WYROBÓW ARTYSTYCZNO CYZELERSKO-BRONZOWNICZYCH
pod firmą
HENRYK SZTORC
w Krakowie, przy ul. Florjańskiej L. 38.

POLECA: Wszelkie wyroby przyborów kościelnych z metali szlachetnych bronzu a mianowicie: monstrancje, trybularze, kielichy, puszki, antypodja cyborja, krzyże, lichtarze i lampy.

Birety na składzie.

Posiada na składzie wszelkie przybory kościelne według przepisów kościelnych jak również wszelkie przybory w zakres przemysłu metalowego wchodzące. Wykonuje wszelkie zamówienia według każdego wzoru i rysunku. Przyjmuje również wyżej wymienione przedmioty do reperacji, odnowienia, jak również do srebrzenia i złocenia w ogniu.

Wykonuje powierzone zlecenia szybko i solidnie po cenach konkurencyjnych.

WAŻNE DLA BUDUJĄCYCH!

Przed zakupnem jakichkolwiek materjałów budowlanych — żądajcie oferty od firmy

MIEJSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
KRAKOW, Basztowa 10.
— — Telefon Nr. 114-72. — —

Kawy surowe i palone, kakao holenderskie, herbaty ceylońskie. W najlepszych gatunkach po przystępnych cenach poleca
Kazimierz Bartoszewski
Kraków, ul. Florjańska L. 49.
Wysyłki na prowincje odwrotnie.
Klasztorom, pensjonatom, hotelom — rabat.

Kapelusze męskie
i dla Duchowieństwa
poleca
po cenach zniżonych
Antoni Jarosz,
Kraków, Sławkowska 24
Dom XX. Marków.

GŁUCHOTA
szum, cieknienie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: „Eufonja" Liszki k/Krakowa.

Firma
„Au Bon Marché"
przeniesiona
Kraków, Grodzka 13
poleca
Kapelusze, Koszule, Krawaty, Rękawiczki.
Ceny najniższe!

Torebki damskie najnowsze wzory teki portfele, puglaresy, papierośnice, z najlepszych skórek — staranne wykończone i tanie. — Ramki do fotografji, lustra toaletowe, papiery, szachy — karty do gry
poleca
STANISŁAW RAB
Kraków, ulica Sławkowska 4.

Przy zakupnach towaru powoływać się na ogłaszających się w „Głosie Narodu".

Sklep z urządzeniem na wędliniarnię, mleczarnie lub korzenny tanio do sprzedania. Czynsz miesięczny zł. 40. Bliższa wiadomość: Marja Stecowa. Podgórze Rękawka 8. I. p.

Jedyny Zakład fachowy FILOLOGICZNO-GRAFICZNY dla większych prac „Multiplex" (przedruki maszynowe rękopisów — litografowanie — druk) Kraków, Kanonicza 16.

Od dnia 20 czerwca br. otwarty
Dom Wypoczynkowy
dla Księży z całej Polski
we wsi Kościeliskach, na Sobiczkowej,
o 3½ km. od dworca kolejowego. Położenie słoneczne i zaciszne z widokiem Tatr polskich. Kaplica, bibljoteka i łazienki w miejscu. — Niska taksa klimatyczna. Całkowite utrzymanie od 4.50 dziennie.
W razie wolnych miejsc mogą być przyjęte osoby świeckie.

Solanki jodowo-żelaziste,
Brzozów-Zdrój
leczą zestarzałe artretyzmy i reumatyzmy, zwapnienia żył, choroby nerek i pęcherza, wzmacniają nerwy i serce, przynoszą ulgi w katarach żołądka i kiszek, nawet przedawnione leczą.

PENSJONAT „KSIĘŻÓWKA" położony w lesie, tuż przy łazienkach, powietrze czyste, łagodne, zaciszne. Pokoje obszerne, pościel wygodna i schludna, wikt zdrowy i obfity.

Stacja kolei Sanok, lub Rymanów, skąd autem do Brzozowa.

Bliższych wiadomości udzielają SS. Służebniczki, Starawieś, p. Brzozów, Małopolska.

Siła biurowa żeńska
(katoliczka)
zdolna do samodzielnego prowadzenia korespondencji w języku niemieckim, prowadzenia kasy i pracy biurowej, znajdzie zaraz posadę stałą. Zajęcie całodzienne.
Zgłoszenia, z podaniem warunków do
Księgarni Krakowskiej,
Kraków, Św. Krzyża 13.

ZAKŁAD WITRAŻOWO-SZKLARSKI
F-a T. Zajdzikowski Kraków św. Jana 30.
Dzierż. Jan Kusiak
Oszklenia i witraże do kościołów od 30 zł. za 1 m. wykonuje się przy większych zamówieniach na raty. Ceny 50% niższe niż wszędzie.

WITRAŻE
oraz
oszklenia artystyczne
wykonuje najtaniej
Roman RYNIEWICZ
i
Fryderyk ROMAŃCZYK
KRAKÓW,
ulica Juljusza Lea 5.

Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia zwykłe za wiersz milimetrowy	20	gr.
Nadesłane	50	„
Komunikaty po kronice	60	„
na 1-szej	70	„

Drobne za wyraz . . . 10 gr.
Układ tabelaryczny o 50% drożej.
Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej.
Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc.

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.